Firma
Nord: motorem napędowym są ludzie

Region
Wyzwania gospodarcze Lubuskiego

Okiem Eksperta
Outsourcing pracowniczy

Nr 5 (33)/2015
ISSN 2083-652X

Biznes Lubuski

Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi

EKSTRA

LUBUSKIE FORUM GOSPODARCZE 2015

Edukacja zawodowa
Przyszłość Lubuskiego
I Lubuski Kongres Innowacji
Prezentacje lubuskich ośrodków naukowo-badawczych i firm

Nowa Sól / Zielona Góra - 25-27 listopada 2015

Biznes Lubuski .pl
Regionalny Portal Gospodarczy
Lubuski świat gospodarczy 24 godziny na dobę
tylko na www.bizneslubuski.pl

UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO SP. Z O. O.



CENTRUM TECHNOLOGII INFORMATYCZNYCH

Obrabiarki CNC najnowszej generacji, hala technologiczna, linia prototypowania urządzeń elektronicznych to tylko część bogatej oferty Centrum Technologii Informatycznych, w której skupione są działalności zakresu mechaniki, elektroniki i IT.

Centrum oferuje także szeroki wachlarz szkoleń specjalistycznych i zawodowych, obejmujący programowanie obrabiarek CNC w programach: EdgeCAM, HEIDENHAIN, SINUMERIK z aplikacjami ShopTURN oraz ShopMill, tworzenie konstrukcji 3D w oprogramowaniu SolidWORKS, kursy dla operatorów maszyn CNC (tokarka 3-osiowa z narzędziami napędzanymi, frezarka 5-osiowa), kursy z zakresu pomiarów długości i kąta (maszyna pomiarowo-współrzędnościowa MITUTOYO) oraz zróżnicowane kursy IT.

Projektujemy i implementujemy systemy informatyczne, dostosowane do indywidualnych wymagań klienta. Opracowujemy i wdrażamy dedykowane systemy cyfrowe oraz systemy wbudowane. Ofertę dopełnia projektowanie i produkcja urządzeń elektronicznych a także montaż elementów SMD i THT.

Dodatkowo specjaliści z Centrum Technologii Informatycznych oferują badania z zakresu:
- optymalizacji procesu skrawania na obrabiarki CNC
- optymalizacji dokładności wymiarowo kształtowej w procesie skrawania
- optymalizacji czasu pracy i zużywania narzędzi skrawających
- innowacyjnych zastosowań rozwiązań w procesach technologicznych wytwarzania
- modelowania i optymalizacji konstrukcji
- modelowania i optymalizacji systemów informatycznych

Centrum Technologii Informatycznych
Park Naukowo-Technologiczny
Uniwersytetu Zielonogórskiego Sp. z o.o.
Nowy Kisielin – Syrkiewicza 6, 66-002 Zielona Góra
tel. +48 68 328 21 11,kom. + 48 693 224 874
e-mail: sekretariat@pnt.uz.zgora.pl

www.pnt.uz.zgora.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Lubuskie
Warte zachodu

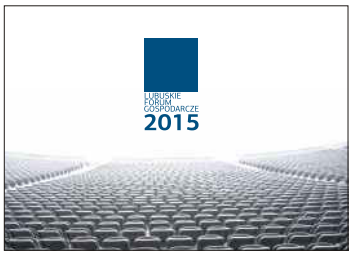
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Fundusze Europejskie dla rozwoju Lubuskiego

Biznes Lubuski
Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej

nr 5(33)/2015
ISSN 2083-652X

W numerze **polecamy**



08 · REGION

Lubuskie Forum Gospodarcze 2015, czyli trzy dni faktów, dyskusji, wymiany doświadczeń i prezentacji ofert gospodarczych.
W tym roku zostanie poruszony temat szkolnictwa zawodowego, przyszłości Lubuskiego - jego gospodarce i możliwościom inwestycyjnym, a także firmom start-up.



16 · PROJEKTY

OPZL zakończył pilotażowy projekt polegający na wspieraniu finansowym usług badawczo-rozwojowych dla regionalnego biznesu. W konkursie wystartowało kilkudziesięciu pracodawców, gdzie można było ubiegać się nawet o 100 tys. złotych wsparcia – szczegóły przedstawia Łukasz Rut.



24 · ZARZĄDZANIE

Jak zarządzają kobiety? Ich styl przywództwa jest bliski nowoczesnemu modelowi, którego centrum działań stanowi komunikacja. Kobieta menedżer to zjawisko naturalne, a nie fenomen na rynku jak 25 lat temu – Joanna Małecka.

Przeczytaj także:

10 · EDUKACJA

Rynek pracy trafił na rozdroże: z jednej strony rynek pracownika, z drugiej strony edukacja niedostosowana do wymogów rynku pracy. Rozwiązanie? Kształcenie zawodowe zaplanowane w porozumieniu z pracodawcami - Violetta Panasiuk-Strzyżewska omawia temat edukacji zawodowej.

14 · FIRMA

Dziesięć lat w nowosolskiej strefie ekonomicznej, ponad 20 lat w Polsce, 50 lat na świecie. Nord Napędy z Nowej Soli w pierwszej kolejności inwestuje w kapitał ludzki, który zgodnie z filozofią firmy jest motorem napędowym sukcesu.

20 · ROZWÓJ

Krajowy Fundusz Szkoleniowy pozwala uzyskać dofinansowanie na kursy nawet do 100%. Środki pochodzące z KFS mają za zadanie wspierania inwestycji w kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców. W 2015 roku KFS wspiera podnoszenie kompetencji osób w wieku 45+.

Zdjęcie na okładce:
www.freeimages.com

opzl
ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ

Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej
Biuro Główne
ul. Reja 6, 65-076 Zielona Góra
tel./fax +48 68 327 18 81
strona: www.opzl.pl
e-mail: biuro@opzl.pl
facebook.com/pracodawcy

Przewodniczący: Janusz Jasiński
Dyrektor Biura: Jarosław Nieradka
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: Przemysław Karwowski
Przewodniczący Rady Programowej: Wacław Maciuszonek

Oddział w Nowej Soli
ul. Inżynierska 8 (Interior)
67-100 Nowa Sól
tel./fax 68 411 44 22 (fax 23)
nowasol@opzl.pl

Oddział we Wschowie
ul. Kopernika 7
67-400 Wschowa
tel. +48 884 782 630

Oddział Żary-Żagań
ul. Wrocławska 12
68-200 Żary
tel./fax +48 68 415 53 61
zary@opzl.pl

KONFEDERACJA LEWIATAN

wspieramy lubuskich przedsiębiorców

Jarosław Nieradka
Dyrektor Biura OPZL



fot. S. Rzepiel

Kolejny raz spotykamy się z naszymi Czytelnikami na łamach magazynu „Biznes Lubuski" i kolejny raz spotykamy się na Lubuskim Forum Gospodarczym. To największe spotkanie przedsiębiorców, samorządowców, polityków w naszym regionie, podczas którego będziemy rozmawiać o tym co nas cieszy i o tym, co jest barierą w rozwoju naszych firm, w rozwoju lubuskiej gospodarki i całego województwa.

Drodzy Czytelnicy!

W tym roku skupiamy się na trzech tematach: pierwszy to próba zmierzenia się z problemem, jakim jest dostosowanie rynku pracy i kształcenia zawodowego do potrzeb pracodawców. Brak rąk do pracy, kształcenie w niewłaściwych kierunkach, brak przygotowania zawodowego – o tym mówią pracodawcy. Brak chętnych do nauki w kierunkach zawodowych, niewystarczające zaplecze warsztatowe – narzekają dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych. Bez współdziałania wszystkich stron i dobrych rozwiązań systemowych nasza gospodarka nie będzie mogła się rozwijać, a pozyskiwanie nowych inwestorów będzie kończyć się fiaskiem.

Warto rozmawiać - jak mawia klasyk, dlatego my też będziemy debatować wspólnie z przedsiębiorcami, parlamentarzystami i politologami o najważniejszych sprawach regionu, czyli… o rozwoju gospodarczym. O tym, co zrobić by Lubuskie awansowało do gospodarczej ekstraligi. A jednym ze sposobów jest „wsparcie na starcie" – pomoc merytoryczna i wsparcie kapitałowe nowych, innowacyjnych pomysłów Lubuszan. I to także temat, którym się zajmiemy podczas Forum.

Wybory i po wyborach. Jak pewnie Państwo zauważyli 25 października świat się nie skończył. Przedsiębiorcy następnego dnia otworzyli swoje firmy, ludzie ruszyli do pracy, dzieci do szkoły, wbrew tym, którzy wieszczyli koniec wszystkiego. Przed ferowaniem wyroków z góry, dajmy się wykazać nowemu rządowi – „po owocach ich poznacie". A dla gospodarki istotne są warunki prawne, w jakich funkcjonują firmy, stabilność i przewidywalność, i na to właśnie liczą przedsiębiorcy. Nowa sytuacja polityczna i jej wpływ na polską gospodarkę będą z pewnością szeroko komentowane podczas Lubuskiego Forum Gospodarczego. Zapraszamy zatem do aktywnego włączenia się w debatę każdego dnia Forum. I oczywiście do lektury naszego magazynu. Warto!







Szkolenia
i doradztwo



Testy,
badania,
analizy



B+R+W









Pomoc
de minimis



Doświadczalna
winnica

Laboratoria











Lubuski Ośrodek
Innowacji i Wdrożeń
Agrotechnicznych
PWSZ w Sulechowie

Ogrodnictwo
i szkółkarstwo

Przetwórstwo
spożywcze





Innowacyjne
usługi



www.loiiwa.com.pl
biuro@loiiwa.com.pl, tel. +48 68 353 46 63

Zapraszamy do współpracy!

Cinkciarz.pl wspiera **Chicago Bulls**

Obecność byłych prezydentów kraju, świetna oprawa i kontrakt z partnerem, o jakim wielu może marzyć. Zielonogórska spółka Cinkciarz.pl podpisała długoterminową umowę sponsorską z Chicago Bulls.

fot. Cinkciarz.pl



Umowa polskiej firmy i Bulls to pierwszy globalny kontrakt partnerski zespołu. Z usług Cinkciarz.pl, lidera internetowego rynku wymiany walut korzystają m.in. przedsiębiorstwa, instytucje oraz klienci indywidualni.

Ta współpraca to pierwsza międzynarodowa relacja biznesowa Bulls i kolejny krok w długotrwałej strategii, skoncentrowanej na biznesowym wzroście. Chicago Bulls mają szczęście posiadania mocnej bazy fanów na całym świecie.„Jesteśmy podekscytowani możliwością połączenia sił z branżowym liderem Cinkciarz.pl w celu zaangażowania fanów w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie" - mówił Michael Reinsdorf, Prezydent i Dyrektor Generalny Chicago Bulls.

Cinkciarz.pl będzie pełnić rolę Official Foreign Currency Exchange of the Chicago Bulls i uzyska tytuł Official Partner of the Chicago Bulls.

To historyczne wydarzenie dla polskiego biznesu. „Jesteśmy pierwszą europejską firmą, która współpracuje z Chicago Bulls. Zespołem, który reprezentuje amerykańską historię. Ta drużyna jest symbolem sukcesu i sportowego ducha walki. Dzielimy te same wartości. To wytrwałość, pracowitość, odpowiedzialność. Mamy podobne marzenia. Dlatego związek Cinkciarz.pl, czyli najambitniejszego fintechu Europy oraz legendarnej drużyny koszykarskiej świata musi zaprocentować - komentuje Marcin Pióro, Prezes Zarządu spółki Cinkciarz.pl.

Cinkciarz.pl otrzyma prawa marketingowe do ekspozycji marki na bandach elektronicznych przy parkiecie, reklamy wideo przed meczami, obecność na ekranach LED przy koszu, w programach meczowych, do organizacji nocy promocyjnych oraz opcję hospitality marki Cinkciarz.pl podczas meczów Chicago Bulls w United Center.
Marka Cinkciarz.pl zostanie wyeksponowana w internetowych materiałach wideo: „BullsTV Game Preview", „BullsTV Recap" i „Inside the Locker Room". Dotyczy to zarówno gier przedsezonowych, jak i meczów sezonu regularnego.

Cinkciarz.pl będzie też obecny na oficjalnej stronie i w aplikacji mobilnej drużyny Bulls. Strona internetowa Chicago Bulls jest jedną z trzech najczęściej odwiedzanych stron w NBA dzięki 3 milionom odsłon miesięcznie. Drużyna ma też ponad 21 milionów fanów w mediach społecznościowych.

Bulls i Cinkciarz.pl wspólnie zorganizują coroczną zabawę konkursową dla sympatyków drużyny z Chicago. Nagrodą będzie wycieczka do Europy dla dwóch osób. Zwycięzcy, podczas wyjazdu zorganizowanego w opcji all inclusive, wezmą udział m.in. w wydarzeniu sportowym w Polsce.

fot. Cinkciarz.pl



Chicago Bulls oraz spółka Cinkciarz.pl stworzą także program szkoleniowy dla dzieci i młodzieży grających w koszykówkę. Zostanie on skierowany do Polonii w Chicago. Właśnie to miasto jest jej największym skupiskiem poza granicami Polski.

Kalina Stawiarz
Cinkciarz.pl/BiznesLubuski.pl

Kredyty na innowacje technologiczne

Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) ogłosił konkurs w ramach „Kredytu na innowacje technologiczne" i podpisał umowy z 17 bankami, które będą go udzielać przedsiębiorstwom z sektora MŚP.

Nabór wniosków konkursowych potrwa od 7 grudnia 2015 r. do 20 stycznia 2016 r. Całkowita wartość środków na dofinansowanie innowacyjnych projektów wynosi 422 mln euro.

Nowy program będzie jednym z podstawowych źródeł pozyskania kapitału na wdrożenia wyników prac badawczo-rozwojowych dla firm z sektora MŚP w obecnym rozdaniu środków unijnych. Wspierane będą wdrożenia innowacji o charakterze technologicznym – do przedsiębiorców trafi łącznie 422 mln

Procedura uzyskania dofinansowania ma charakter okresowo organizowanych przez BGK konkursów. W najbliższej edycji wnioski będzie można składać w terminie od 7 grudnia 2015 r. do 20 stycznia 2016 r. Do rozdysponowania będzie pula 303 mln zł. –– W nowym programie wprowadzonych zostało szereg usprawnień: skrócony czas oceny wniosków, więcej pieniędzy na każdy projekt i rozszerzenie możliwości finansowania kosztów wdrożenia innowacji. Bardzo ważna zmiana dotyczy także zasady składania wniosków – warunek „kto pierwszy ten lepszy" zastąpi zasada „kto najlepiej spełni postawione kryteria". Dzięki temu dofinansowanie otrzymają najbardziej innowacyjne technologie – mówi pierwszy zastępca prezesa BGK Radosław Stępień.



fot. Lotto

Nowy program będzie jednym z podstawowych źródeł pozyskania kapitału na wdrożenia wyników prac badawczo-rozwojowych dla firm z sektora MŚP

BGK/BiznesLubuski.pl

Jest lepiej, ale jeszcze sporo przed nami

Polska awansowała na 25. miejsce w rankingu Doing Business, jeszcze rok temu zajmowała 32. pozycję. Awans komentuje Krzysztof Kajda, dyrektor departamentu prawnego Konfederacji Lewiatan

We wszystkich komentarzach, w tym osób odpowiedzialnych za tworzenie rankingu ze strony Banku Światowego, przejawia się motyw zmiany metody dla uzasadnienia awansu Polski w poszczególnych obszarach poddanych rankingowi. Podobna sytuacja miała miejsce w poprzednim roku, gdzie także BŚ zmieniał kilka istotnych kryteriów oceny. Ten brak ciągłości kryteriów oceny utrudnia racjonalną i rzetelną ocenę, jaki rzeczywiście postęp Polska robi w ostatnich latach w odniesieniu do najbardziej konkurencyjnych i przyjaznych gospodarek świata.

Niezależnie od powyższego z rankingu dowiadujemy się m.in., że duży awans osiągnęliśmy w kategorii płacenia podatków - przesunęliśmy się z 96 na 58 pozycję. To głównie zasługa elektronizacji systemu podatkowego i umożliwienia podatnikom składania większej ilości dokumentów drogą elektroniczną. Podatnicy, głównie małe i średnice firmy, chętnie korzystają z możliwości „podpisywania" dokumentów elektronicznych za pomocą danych autoryzujących, co jest tańsze i wygodniejsze od stosowania kwalifikowanego podpisu elektronicznego. W 2010 r. niecałe 10% deklaracji złożonych przez internet było podpisanych danymi autoryzującymi a w 2014 r. to już prawie 37%. Uproszczenia związane ze składaniem deklaracji są zauważalne, niemniej nadal skomplikowane przepisy podatkowe powodują, że płacenie podatków zajmuje przedsiębiorcy aż 271 godzin rocznie.



fot. OPZL

Krzysztof Kajda - dyrektor departamentu prawnego Konfederacji Lewiatan

Red.

LUBUSKIE FORUM GOSPODARCZE 2015

Program Forum

25.11.2015 / *Edukacja zawodowa przyszłością regionu*

Centrum Nauki Keplera – Planetarium Wenus, ul. Sikorskiego 10 w Zielonej Górze

od 9:30 **Rejestracja uczestników**
09:30 **Konferencja prasowa**

10:00 - 10:15 **Otwarcie I dnia LFG 2015**
Janusz Jasiński, Przewodniczący OPZL
Elżbieta Anna Polak, Marszałek Województwa Lubuskiego
Janusz Kubicki, Prezydent Zielonej Góry

10:15-12:15 **Kształcenie zawodowe szansą dla rynku pracy:**
- Analiza rynku pracy –stan faktyczny:
Violetta Panasiuk-Strzyżewska, Audit Doradztwo Personalne Sp. z o.o.
- Diagnoza sytuacji w województwie lubuskim:
Krystyna Motyl, Urząd Statystyczny w Zielonej Górze
Radosław Wróblewski, Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wlkp.
- Panel dyskusyjny - szkolnictwo zawodowe wobec oczekiwań i wymagań rynku pracy
- moderacja Jarosław Nieradka, OPZL:
dr hab. inż. Andrzej Pieczyński, prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego
Katarzyna Niedźwiecka, Zespół Szkół Zawodowych PBO
Izabella Ciesielska-Turomsza, LUMEL S.A.
Jacek Starościc, Perceptus Sp. z o. o.
Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

12:15 - 13:00 **Lunch**

13:00 - 15:00 **Praktyczny wymiar partnerstwa edukacyjno-gospodarczego:**
- Wsparcie funduszy unijnych:
Marek Kamiński, Departament Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego
- Punkt widzenia pracodawców:
Dawid Kacperski, Danfoss Polska
Ferdynand Mazur, MAZUR & OBUCHOWICZ
- Panel dyskusyjny - pracodawcy a szkolnictwo zawodowe: oczekiwania, wyzwania i współpraca - moderacja Jarosław Nieradka, OPZL:
Wioleta Harężlak, Urząd Miasta Zielona Góra
Radosław Grech, PWSZ Sulechów
Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze
Alexander Knapczyk, Izba Przemysłowo-Handlowa w Cottbus
Dawid Kacperski, Danfoss Polska
Ferdynand Mazur, MAZUR & OBUCHOWICZ

15:00 - 15:15 **Zakończenie I dnia LFG 2015**

15:15 - 15:30 **Konferencja prasowa podsumowująca I dzień LFG 2015**

26.11.2015 / *Lubuskie silne siłą…? Jakich inwestycji potrzebujemy*

Centrum Nauki Keplera – Planetarium Wenus, ul. Sikorskiego 10 w Zielonej Górze

od 9:30 **Rejestracja uczestników**
09:30 **Konferencja prasowa**

10:00 - 10:15 **Otwarcie II dnia LFG 2015**
Janusz Jasiński, Przewodniczący OPZL
Elżbieta Anna Polak, Marszałek Województwa Lubuskiego
prof. dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński, Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego
Iwona Szablewska, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej

10:15-11:15 **Debata oksfordzka**

11:15 - 12:45 **Wyzwania gospodarcze stojące przed Lubuskiem? Szanse ich realizacji:**
- Diagnoza:
Janusz Jasiński, Przewodniczący OPZL
Janusz Kubicki, Prezydent Zielonej Góry
- Odpowiedź na oczekiwania:
Stanisław Speczik, Mozów Copper sp. z o.o.
Elżbieta Anna Polak, Marszałek Województwa Lubuskiego
Herbert Wirth, KGHM Polska Miedź S.A.- w trakcie potwierdzania
Waldemar Sługocki, Senat RP
Paweł Pudłowski, Sejm RP
Jacek Kurzępa, Sejm RP

12:45 - 13:30 **Lunch**

13:30 - 14:30 **Debata Politolodzy vs. Politycy**
dr Piotr Pochyły, Instytut Politologii UZ
dr Łukasz Młyńczyk, Instytut Politologii UZ
Parlamentarzyści i senatorowie

14:30 - 15:15 **Czy i kiedy zwycięży interes Lubuskiego a nie politycznych układów? (debata) - *moderacja dr Łukasz Młyńczyk, Instytut Politologii UZ***
Udział przedstawicieli:
Uniwersytetu Zielonogórskiego, Mozów Copper sp. z o.o., PGE, OPZL

15:15 - 15:30 **Zakończenie II dnia LFG 2015**

15:30 - 15:45 **Konferencja prasowa podsumowująca II dzień LFG 2015**

Ośrodek Debaty Międzynarodowej Zielona Góra

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej 25 lat

• EDUKACJA ZAWODOWA • PRZYSZŁOŚĆ LUBUSKIEGO •
• I LUBUSKI KONGRES INNOWACJI •
• PREZENTACJE LUBUSKICH OŚRODKÓW BADAWCZYCH I FIRM •

27.11.2015 / *I Lubuski Kongres Innowacji „Time for start-up"*

Park Technologiczny Interior, ul. Inżynierska 8 w Nowej Soli

Konferencja podsumowująca projekt „Utworzenie Inkubatora Przedsiębiorczości w parku naukowo-technologicznym Interior"

od 9:30 — **Rejestracja uczestników**

09:30 — **Konferencja prasowa**

10:00 - 15:00 — **Start-up area**
Prezentacje gospodarcze młodych innowacyjnych firm

10:00 - 10:15 — **Otwarcie III dnia LFG 2015**
Janusz Jasiński, Przewodniczący OPZL
Wadim Tyszkiewicz, Prezydent Nowej Soli
Andrzej Matłoka, Prezes Parku Interior

10:15 - 10:30 — **Inkubator Innowacji Interior, podsumowanie projektu**
Karolina Rudy, koordynator Inkubatora Innowacji

10:30-10:45 — **Innowacje lubuskie, gdzie jesteśmy?**
Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego

10:45 - 11:30 — **Panel plenarny: Smart business - synergia korporacji i start-up:**
Marcin Bąkowski, Sinersio Polska Sp. z o.o.
Marcin Kowcz, Monster & Devices Home Sp. z o.o., start-up
Piotr Rudy, Idea Pro Sp. z o.o.
Agnieszka Stefańczuk, Nord Napędy Zakłady Produkcyjne Sp. z o.o.
Michał Wendrowski, Rublon, start-up

11:30 - 12:00 — **Przerwa kawowa**

12:00 - 13:00 — **Panele tematyczne: Time for start-up**
1. Cash for start-up: inwestor publiczny: fundusze UE dla firm startujących
Moderator: Marcin Pieniążek, NTC Doradztwo Gospodarcze
2. Venture Capital for start-up: prywatne fundusze inwestycyjne: moda czy konieczność?
Moderator: Piotr Białowąs, INC S.A.
3. Intellectual property: czy muszę dbać o własność intelektualną?
Moderator: Jarosław Mirkowski, IP Man
4. Start-up for government: start-up w partnerstwie z administracją i samorządem
Moderator: Krzysztof Grybionko, INCRating
5. Personal development for start-up: tworzenie relacji biznesowych. Przywództwo. Budowanie zespołów.
Moderator: Gracjana Pawlak i Natalia Warszawska

13:00 - 13:30 — **Rekomendacje dla interesariuszy:**
Marcin Pieniążek, NTC Doradztwo Gospodarcze; Piotr Białowąs, INC S.A.; Jarosław Mirkowski, IP Man; Krzysztof Grybionko, INCRating, Gracjana Pawlak, Natalia Warszawska

13:30 - 14:00 — **Podsumowanie:**
Przemysław Jura, Prezes Zarządu Instytutu Nauk Ekonomicznych i Społecznych, anioł biznesu

14.00 - 15.00 — **Showcase start-up – Elevator Pitch**
Wystąpienia zwycięzców konkursu na najlepsze pomysły na biznes

od 15:00 — **Business mixer – rozmowy przy lunchu**

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka

INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej gospodarki

Organizator:

opzl
ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ

Partnerzy:

UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

inenor

Partner merytoryczny:

KRAJOWY PUNKT KONTAKTOWY DS. INSTRUMENTÓW FINANSOWYCH PROGRAMÓW UNII EUROPEJSKIEJ

Patronat honorowy:

Lubuskie Warte zachodu

Patronat Honorowy Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbiety Anny Polak

ZIELONA GÓRA

Patronat Honorowy Prezydenta Miasta Zielona Góra Janusza Kubickiego

Fundusze Europejskie Program Regionalny

Lubuskie Warte zachodu

Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Sponsorzy:

Schnug LOGISTIC GROUP

uesa Polska

Centrum Energetyki Odnawialnej PWSZ w Sulechowie

Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna

PZU

PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO SP. Z O. O.

STRATEGICZNIE

MIEDZICOPPER

Edukacja zawodowa szansą dla rynku pracy

Rynek pracy trafił na rozdroże: z jednej strony rynek pracownika, z drugiej strony edukacja niedostosowana do wymogów rynku pracy. Rozwiązanie? Kształcenie zawodowe zaplanowane w porozumieniu z pracodawcami.

fot. pixabay.com



Pracodawcy zyskują, biorąc udział w kształceniu kadry, która w przyszłości zasili szeregi ich pracowników.

Rok 2015 przyniósł w całej Polsce rekordowy spadek bezrobocia. Od lat mamy również do czynienia z niżem demograficznym i nic nie wskazuje na to, by wkrótce miało się w tej kwestii cokolwiek znacząco zmienić, istnieje bowiem wyraźna tendencja spadkowa i w przyszłości, zgodnie z prognozami, ilość osób w wieku produkcyjnym będzie się stale zmniejszała. Nadal nie słabnie również zainteresowanie emigracją zarobkową i rzesze osób w wieku produkcyjnym, w tym zarówno wykwalifikowani specjaliści, jak i niewykwalifikowani pracownicy fizyczni, szukają lepszych zarobków w zachodniej Europie. Wzrost gospodarczy, spadek bezrobocia, niż demograficzny i emigracja zarobkowa to główne powody, dla których mamy do czynienia z rozwojem rynku pracownika, czyli dysproporcją między popytem pracodawców a podażą pracowników.

Aktualnie najbardziej poszukiwani są niewykwalifikowani oraz wykwalifikowani pracownicy fizyczni (m.in. mechanicy, elektrycy, spawacze, tapicerzy oraz szwaczki) oraz specjaliści zwłaszcza z wykształceniem politechnicznym. O ile w przypadku pracowników fizycznych istnieje kilka rozwiązań umożliwiających rozwiązanie problemu braku pracowników (np. rekrutacja pracowników zza wschodniej granicy), o tyle w przypadku specjalistycznych stanowisk o szybkie rozwiązanie nie jest tak łatwo.

Oczywista stała się konieczność kształcenia wykwalifikowanych pracowników, dostosowanych do potrzeb rynku pracy. Swój renesans powoli przeżywają coraz liczniejsze technika profilowane oraz zasadnicze szkoły zawodowe. Na rezultaty wprowadzanych programów kształcenia będzie trzeba jednak jeszcze poczekać. Wraz z dynamicznym rozwojem gospodarki i nowych technologii, coraz trudniej nadążyć z dostosowywaniem programów nauczania do galopujących zmian na rynku pracy. W tym przypadku konieczna jest nie tylko dobra komunikacja pomiędzy pracodawcami a instytucjami odpowiedzialnymi za szkolnictwo, ale również bardzo aktywne zaangażowanie obu stron w tworzenie kompleksowych programów kształcenia. Skorzystać mogą wszyscy - uczniowie, którzy otrzymują wykształcenie gwarantujące im w przyszłości podjęcie pracy zgodnej z ich predyspozycjami, oczekiwaniami finansowymi i marzeniami, a pracodawcy zyskują biorąc udział w kształceniu kadry, która w przyszłości zasili szeregi ich pracowników.

Instytucje odpowiedzialne za szkolnictwo w porozumieniu z pracodawcami powinny ocenić, jakie specjalizacje są najbardziej pożądane na rynku pracy, jakie zawody mogą się rozwinąć w przyszłości, w której młodzi ludzie będą wkraczali na rynek pracy. Razem powinni ustalić, jakie kryteria muszą spełniać absolwenci oraz wspólnie powinni zaplanować program szkolenia, który zagwarantuje teoretyczne oraz praktyczne przygotowanie do zawodu.

Doskonałym przykładem współpracy szkół i przedsiębiorstw są programy dualnego kształcenia, czyli oferujące poza teoretycznym przygotowaniem w szkole również praktyki zawodowe w wybranych firmach. Praktyki takie nie tylko dają uczniom możliwość poznania danego zawodu w rzeczywistości, w tym pracy z najnowszymi technologiami, ale również umożliwiają im sprawdzenie się w pracy w danej organizacji, w konkretnym zespole pracowników. Dzięki takiemu doświadczeniu absolwenci szkół mogą bez problemu podjąć pracę w danej firmie i nie wymagają dodatkowego przeszkolenia. W województwie lubuskim istnieją już programy tego typu, dobrym przykładem tego typu współpracy jest pilotażowy projekt Klasy Patronackiej. Można w tym miejscu wyrazić nadzieję, że takich programów będzie więcej i przyczynią się do realnych zmian na rynku pracy. Chodzi bowiem nie tylko o to, by przygotować doskonałego specjalistę, ale by sprawić, by ten specjalista w przyszłości ostatecznie pozostał w regionie, z którego pochodzi i w którym się wykształcił.

Violetta Panasiuk-Strzyżewska
Prezes Zarządu i założycielka firmy AUDIT Doradztwo Personalne Sp. z o.o.

Wyzwania gospodarcze Lubuskiego

Lubuskie nie potrzebuje kolejnych obietnic, potrzebuje konkretnych działań. Na horyzoncie majaczą od kilku lat dwie ważne inwestycje, które nie mogą się rozpocząć. Czy nowa władza będzie w stanie wyrwać region z marazmu politycznej niemocy?

Bez dużych inwestorów nie ma co marzyć o prężnym rozwoju gospodarki. Potrzeba kilku dużych graczy, którzy oferowaliby godziwą płacę za pracę. W ślad za tym, zwiększą się wydatki konsumentów, zwiększą się dochody poszczególnych samorządów. Czy nowa władza zrozumie, że nie ma sensu blokować ważnych dla regionu inwestycji? Czy opowie się za zrównoważonym rozwojem kraju? Takie postulaty w toku kampanii wyborczej przedstawiali politycy Prawa i Sprawiedliwości. Niestety w pewnych względach przedstawiciele nawet tego ugrupowania nie mówią jednym głosem, a niestety te pewne względy dotyczą także woj. lubuskiego. Na myśli mamy tu kopalnię miedzi. Kanadyjska firma Miedzi Copper Corporation wciąż zmaga się z brakiem odebranej wcześniej koncesji na poszukiwania w obszarze „Bytom Odrzański". Polskie państwo nie zajmuje się w temacie żadnego wiążącego stanowiska a regionalni liderzy PiS (obecnie posłowie) nie mówią jednym głosem w temacie. Za hamulcowego budowy kopalni miedzi uważa się polskiego potentata KGHM Polska Miedź S.A. W przekonaniu np. Marka Asta, przewodniczącego PiS w Lubuskiem, należy zrobić wszystko, by to właśnie polska firma zajęła się wydobyciem na terenie Lubuskiego. Problem w tym, że ta polska firma z siedzibą poza granicami województwa lubuskiego, po nasze złoża na razie nie zamierza sięgać. Co za tym idzie, szansa na szybkie zyski oddala się i nie ma żadnej gwarancji, że za 10 czy 20 lat KGHM zdecyduje się na działalność w Lubuskiem. Firma kanadyjska, która już w tej chwili wykłada pieniądze na prowadzone badania (blisko 200 mln zł) z pracami nie może ruszyć do przodu, albowiem polski rząd wciąż nie określił się, dlaczego tak naprawdę zdecydował się na odebranie koncesji MCC.

Poseł Jerzy Materna – również z PiS – mówi: działajmy szybko, nie możemy marnować czasu. Ale czy zdoła przekonać kolegów i koleżanki z własnego klubu parlamentarnego, by nie rzucali kłód pod nogi inwestorowi, który chce działać w Lubuskiem? Nie wiadomo, jaka będzie siła przebicia jednego posła, no może kilku, ale już spoza klubu PiS. Parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej, niektórzy ponownie obecni w Sejmie mieli czas, by temat wyjaśnić, ale zabrakło… dobrej woli? Czasu? A może też zrealizowany zostanie scenariusz, w którym KGHM zostanie zobligowany do podjęcia działania na terenie Lubuskiego? Tych scenariuszy nie znamy. Wiadomo natomiast – co podkreślają eksperci – że bez dużego inwestora nie mamy co liczyć na szybki awans gospodarczy. Średnie pensje w Lubuskiem wciąż pozostają na poziomie niewiele wyższym od 3 tys. zł.

Kolejna ważna inwestycja, z którą boryka się Lubuskie, to kompleks energetyczny Gubin-Brody. PGE prowadziło od kilku lat zakrojone na szeroką skalę działania zmierzające do przekonania mieszkańców o sensie i potrzebie inwestycji, ale w ubiegłym roku spółka zrezygnowała z osobnego projektu pod nazwą PGE Gubin i skupiła wszystko w GiEK S.A. Ostatni kontakt ws. kopalni i elektrowni z biurem prasowym PGE mieliśmy… w styczniu tego roku. Odpowiedzi na wówczas zadane pytania nie otrzymaliśmy. Coraz więcej mieszkańców województwa jest przekonanych, że olbrzymi projekt, który miał również wpisywać się w ramy strategicznej inwestycji państwa istotnej z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego kraju, okaże się niespełnioną obietnicą. Czy nowa władza zdoła „przekonać" PGE do inwestycji w Lubuskiem? A może potrzebny będzie blackout, by przekonać nieprzekonanych do wydobycia węgla brunatnego w Lubuskiem i postawienia elektrowni?

Lubuska gospodarka znalazła się w sytuacji mało komfortowej. W regionie zarabia się nie na tyle dużo, by pracownicy wiązali się na stałe nawet nie z regionem a z krajem w ogóle, a za dużo, by być interesującym kąskiem dla inwestorów szukających taniej siły roboczej. Do tego jeszcze specyficzny rynek pracowników na zachodniej ścianie regionu. Wielu przedsiębiorców zmierzyło się pewnie wiele razy z problemem rąk do pracy i to mimo niekorzystnych dla samorządów wskaźników dotyczących wysokości bezrobocia. Reasumując, bez zakładów oferujących wyższe płace nie ma co liczyć na szybki rozwój

Wyzwaniem dla Lubuskiego pozostaje wciąż „Lubuska Dolina Krzemowa". Do idei powrócił w kampanii wyborczej poseł Paweł Pudłowski (po raz pierwszy w parlamencie, poseł .Nowoczesnej). Potencjał i firmy chcące działać w obszarze IT mamy, gorzej z potencjałem intelektualnym, ten bowiem jest wyłapywany często jeszcze w trakcie studiów przez zagraniczne koncerny. Dla młodych ludzi wybór między dobrze płatną pracą na zachodzie a lokalnym patriotyzmem jest prosty. Idziemy tam, gdzie nas cenią. Trzeba więc zrobić wszystko, by zdolny narybek nie odpływał, a ci którzy już trafiają do firm posiadali wiedzę praktyczną, odpowiadającą zmieniającej się rzeczywistości. Stąd genialne projekty wielu firm, jak choćby ADB czy Perceptusa, które starają się pomóc młodym połączyć wiedzę teoretyczną z praktyczną a zarazem zatrzymać najzdolniejszych u siebie. W ostatnim rankingu Deloitte traktującym o firmach technologicznie zaawansowanych i w tych obszarach poruszających się znalazło się kilkanaście firm z Polski, co pokazuje, że mamy olbrzymi potencjał. W obszarze IT mamy również bardzo dobre przykłady z rynku lokalnego, jak choćby Cinkciarz.pl – wiodąca marka wśród kantorów wymiany walut online. Świadectwem możliwości jest również niedawne mocne wejście firmy na rynek w Stanach Zjednoczonych.

O możliwościach rozwoju gospodarczego porozmawiamy podczas Lubuskiego Forum Gospodarczego 2015.

BiznesLubuski.pl

Czas na start-upy?

Interior uruchomił kilkanaście nowoczesnych firm. Czy innowacje wspierane funduszami inwestycyjnymi będą standardem w Polsce? Czas na dyskusje o tym.

fot. archiwum Interior



Spotkanie przedstawicieli funduszu inwestycyjnego z pomysłodawcami

- Trzysta pomysłów wartych około pół miliarda złotych – tak krótko charakteryzuje nabór zgłoszeń do funduszu inwestycyjnego prowadzonego przez Interior jego prezes Andrzej Matłoka. – Jakby ułożyć stu złotowe banknoty jeden na drugim, to wieża miałaby wysokość około czterech kilometrów. To wręcz niewyobrażalne – mówi obrazowo prezes. – A my dysponowaliśmy kapitałem „tylko" 10 milionów złotych. Starczyło na wsparcie 16 firm – mówi.

Te liczby dały w Interiorze do myślenia. Skąd w Polsce tak wielkie zainteresowanie funduszem działającym w małej miejscowości w lubuskiem? – Myślę, że jesteśmy społeczeństwem ludzi wykształconych, odważnych, powszechnie na świecie uważanych za przedsiębiorczych i pracowitych. Lubimy brać sprawy w swoje ręce, bo wciąż jesteśmy krajem na dorobku i wiemy, że nikt za nas roboty nie zrobi, stąd myślę takie zainteresowanie – odpowiada Karolina Rudy, szefowa nowosolskiego inkubatora, który przekazywał wspomniane granty na start firm, nawet do kwoty prawie miliona złotych.

- Było nam bardzo żal, że nie starczyło nam środków na masę fantastycznych projektów. Postanowiliśmy więc nie pozostawiać tych ludzi samych sobie i zorganizować ich spotkanie z inwestorami prywatnymi – tłumaczy A. Matłoka. W Interiorze mówią, że projekt funduszu inwestycyjnego pozwolił zbudować im relację z wieloma inwestorami prywatnymi w Polsce. I właśnie ich zaprosili do wzięcia udziału w spotkaniu z autorami pomysłów na innowacyjne biznesy.

Interior nie mógł sobie wyobrazić lepszej okazji na tego typu spotkanie, niż Lubuskie Forum Gospodarcze. – To największe w regionie spotkanie biznesu, organizowane przez największe środowisko przedsiębiorców. Długo nie musieliśmy rozmawiać o wspólnym projekcie z OPZL. Dogadaliśmy się bardzo szybko – zdradza A. Matłoka.

Jak będzie wyglądało zatem to spotkanie? Podczas kongresu spotkają się przedsiębiorcy oraz prywatni i publiczni inwestorzy z osobami posiadającymi ciekawe pomysły na biznes. Dyskutować będą o potrzebach poszczególnych stron, ochronie własności intelektualnej czy finansowaniu nowoczesnych pomysłów. Zaplanowanych zostało kilka równoległych paneli z różnymi tematami do wyboru przez uczestników. Kongresowi towarzyszą prezentacje najlepszych startujących biznesów w start-up area. Spotkanie to jest też konferencją podsumowującą projekt „Utworzenie Inkubatora Przedsiębiorczości w parku naukowo-technologicznym Interior", współfinansowanego przez Unię Europejską.

Czy tego typu spotkania będą standardem? – Myślę, że tak. Badania ankietowe na liczbie ponad 400 start-upów polskich zrealizowane przez fundację Startup Poland podają wyraźnie, że w naszym kraju częściej takie firmy powstają dzięki wsparciu anioła biznesu, a nie publicznego inwestora – mówi Karolina Rudy. – Myślę, że ten trend będzie się pogłębiał – dodaje. – Bo połowa startupów to eksporterzy, są autorami patentów, proponują rozwiązania nowe w skali globalnej, to łakomy kąsek dla inwestorów – zapewnia K. Rudy.

Red.

fot. archiwum Interior



Karolina Rudy z Interiora przygotowała poradnik dla osób, chcących zaprezentować się przed inwestorami. Pomaga w nim zadać sobie kilka zasadniczych pytań, zanim kandydat spotka się z inwestorem. Poradnik można znaleźć na ***www.facebook.com/parkinterior***

Filologiczna obsługa **administracji i biznesu**

To nowy kierunek studiów podyplomowych na Uniwersytecie Zielonogórskim. Jego celem jest wyposażenie absolwentów w wiedzę i umiejętności przydatne w pracy na stanowisku asystenta bądź pracownika sekretariatu w środowisku administracyjno-biznesowym.

Mając na uwadze karierę zawodową słuchaczy, program studiów zakłada nabycie przez nich nie tylko uniwersalnych umiejętności związanych z organizacją spotkań biznesowych, kontaktów interpersonalnych i instytucjonalnych, lecz także poznanie technik biurowych umożliwiających swobodne tworzenie prezentacji multimedialnych oraz różnorodnych tekstów użytkowych w ramach korespondencji urzędowej, kontaktów z mediami i komunikacji z klientami. Będą temu służyły zajęcia praktyczne, dzięki którym – z jednej strony – absolwenci opanują reguły poprawnościowe polszczyzny, gwarantujące pisanym przez nich tekstom zarówno przejrzystość informacyjną, jak i efektywność perswazyjną, a z drugiej – umożliwią im stosowanie norm savoir vivre'u w codziennej praktyce zawodowej oraz uwrażliwią ich na komunikacyjne uwarunkowania związane z kulturową, wyznaniową i obyczajową różnorodnością kontrahentów biznesowych czy interesantów w urzędzie. W toku studiów spory nacisk będzie także położony na umiejętność pracy w zespole czy kierowania zespołem oraz respektowania różnych punktów widzenia, dążenia do obiektywizmu przekazu słownego, argumentowania z wykorzystaniem własnej wiedzy i poglądów, czy też posługiwania się metodami analizy i interpretacji różnych wytworów kultury. Program studiów obejmuje 240 godzin zajęć dydaktycznych podzielonych na trzy moduły i realizowanych przez dwa semestry.

Realizację modułu kształcenie w zakresie kontekstów kultury w wymiarze 90 godzin zaplanowano w semestrze pierwszym. Jego zadaniem jest zapoznanie słuchaczy z wybranymi kontekstami kultury, a w ich ramach dziejami kultury i cywilizacji, tradycyjną obrzędowością polską, wielokulturowością oraz wynikającymi z nich zasadami, jakie powinny obowiązywać w kontaktach administracyjno-biznesowych.

Realizację modułu kształcenie w zakresie kultury języka i pragmatyki administracyjno-biznesowej w wymiarze 120 godzin przewidziano w semestrze drugim. Zakres tematyczny tego bloku zajęć obejmuje m.in. wiedzę szczegółową z zakresu poprawności, funkcjonalności i fortunności tekstów urzędowo-kancelaryjnych, rozpoznawania i tworzenia tekstów informacyjnych i perswazyjnych, identyfikowania komunikatów manipulacyjnych oraz wykorzystywania internetowych baz danych (przydatnych w środowisku administracyjno-biznesowym) i aplikacji komputerowych (potrzebnych do obróbki różnego typu dokumentów). Dzięki takiemu rozłożeniu akcentów absolwenci studiów będą potrafili przekazywać i odbierać informacje na poziomie jednostkowym i instytucjonalnym (zarówno w kontaktach bezpośrednich, jak i pośrednich) oraz dbać o dobry wizerunek, akceptację i życzliwość partnerów i otoczenia wobec działań danej instytucji lub firmy.

Celem modułu trzeciego, realizowanego w wymiarze 30 godzin w semestrach pierwszym i drugim, jest przygotowanie (pod opieką promotora) pracy dyplomowej, która wraz z egzaminem dyplomowym będzie stanowiła końcowy element weryfikacji osiągniętych w trakcie studiów efektów.



fot. pixabay.com

Warunki rekrutacji:
na studia zostaną przyjęci kandydaci, którzy przedstawią dyplom ukończenia studiów licencjackich lub magisterski oraz złożą podanie o przyjęcie na studia wraz z jedną fotografią, potwierdzeniem wniesienia opłaty rekrutacyjnej i kopią ksero dowodu osobistego. Dokumenty należy dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą na adres Instytutu Filologii Polskiej UZ (al. Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra) do dnia 30 stycznia 2016 r. Koszt studiów: 1400 zł za semestr; opłata rekrutacyjna: 85 zł.

Więcej informacji na stronie: www.ifp.uz.zgora.pl (zakładki: studia i studenci, dalej: studia podyplomowe).

Tomasz Ratajczak
doktor nauk humanistycznych, zastępca dyrektora Instytutu Filologii Polskiej UZ, kierownik studiów podyplomowych.

NORD: motorem napędowym są ludzie

Dziesięć lat w nowosolskiej strefie ekonomicznej, ponad 20 lat w Polsce, 50 lat na świecie. Nord Napędy z Nowej Soli w pierwszej kolejności inwestuje w kapitał ludzki, który zgodnie z filozofią firmy, jest motorem napędowym sukcesu. Z Tomaszem Łyszyńskim z Działu Personalnego rozmawia Milena Pałys.

fot. archiwum firmy Nord



Nord Napędy Zakłady Produkcyjne w Nowej Soli

Milena Pałys: We wrześniu odbyły się uroczystości jubileuszowe NORD Napędy Zakłady Produkcyjne. Firma istnieje w Polsce już od ponad 20 lat, a w nowosolskiej strefie 10 lat. Jak z perspektywy tych lat oceniacie swoją pozycję na polskim i lubuskim rynku?

Tomasz Łyszyński: Grupa NORD Drivesystems jest w czołówce liderów w branży technik napędowych na całym świecie. Od ponad 20 lat NORD jest również na Polskim rynku poprzez Spółkę zajmującą się dystrybucją napędów, która zlokalizowana jest w Wieliczce. Natomiast od 2005 r. w Nowej Soli funkcjonuje zakład produkcyjny w strukturach którego znajduje się bardzo nowoczesny i zaawansowany technologicznie dział obróbki mechanicznej oraz dział montażu napędów. Pozycja Grupy w Polsce jest bardzo silna, zarówno szeroko rozwinięta sprzedaż przekładni, jak i bardzo nowoczesne technologie produkcyjne, które stosuje się w zakładzie w Nowej Soli.

Certyfikaty dotyczące jakości wytwarzanych produktów, którymi posługuje się NORD pokazują, że firma znacznie rozbudowała swoje know-how w ostatnich latach. Czym są dla firmy tego typu wyróżnienia?

Wszelkie nagrody i wyróżnienia, jakie przyznawane są naszej firmie dają nam motywację i inspirację do dalszej pracy pod względem unowocześniania naszej produkcji. W pierwszej kolejności Spółka inwestuje w kapitał ludzki, gdyż jesteśmy zdania, że właśnie on jest motorem napędowym naszego sukcesu. Kluczowym elementem zarządzania jest również polityka Lean Manufacturing, która swoim zakresem obejmuje szeroko rozumianą optymalizację procesów produkcyjnych. Warto podkreślić, iż w tym roku nowosolski Zakład uzyskał niezwykle prestiżową nagrodę w corocznym konkursie „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej" organizowanym przez Państwową Inspekcję Pracy. W pierwszym etapie nasza Spółka zdobyła pierwsze miejsce w województwie lubuskim, natomiast drugi etap przyniósł nam pierwsze miejsce w Polsce w kategorii firm zatrudniających do 250 pracowników. Na Zamku Królewskim w Warszawie w dniu 25 listopada odbierzemy statuetkę MECUM TUTISSIMUS IBIS. Tego typu wyróżnienia są dowodem na to, że NORD w sposób szczególny dba o bezpieczeństwo pracy naszych pracowników.

W czym specjalizuje się Zakład Produkcyjny w Nowej Soli?

Zakład w Nowej Soli posiada dwa kluczowe działy produkcyjne – Obróbkę Mechaniczną i Montaż. Dział Obróbki Mechanicznej to zaawansowany park maszynowy, który posiada 37 specjalistycznych maszyn sterowanych numerycznie. Głównym produktem działu są koła zębate, wałki, wały silnikowe i ślimacznice. Drugim działem produkcyjnym jest Montaż z pododdziałem lakierni i serwisu, gdzie następuje kompleksowy montaż napędów z posiadanych komponentów produkcyjnych.

Mając na uwadze dotychczasowe sukcesy firmy proszę powiedzieć, co jest najważniejsze w budowaniu przewagi konkurencyjnej w tej branży? Czym firma NORD wyróżnia się na tle konkurencji?

Uczciwe podejście do potrzeb naszych klientów i szacunek do naszej kadry pracowników sprawia, że plasujemy się w czołówce pod względem liderów na rynku. Dokładamy wielu starań, aby nasze produkty spełniały

wszelkie oczekiwania naszych klientów, zarówno pod względem jakości oferowanych usług, jak i pod względem dostarczania produktu na czas. Wspomniane procesy mogą jednak zachodzić zawsze w przypadku, gdy dysponuje się zaufaną i zaangażowaną kadrą pracowników. Nowoczesne maszyny i urządzenia, które posiadamy nie dają nam pełnego sukcesu, dlatego tak ważną rolę przykładamy do atmosfery i warunków pracy w naszym zakładzie.

A jak jest z pracownikami i dostępem do wykwalifikowanej kadry w tak specjalistycznych zawodach?
Problem z dostępnością wykwalifikowanej kadry jest bardzo poważny na naszym rynku pracy. Z racji tego, że NORD posiada bardzo specjalistyczne stanowiska pracy zatrudnienie specjalisty wiąże się z dużym utrudnieniem. W ostatnim czasie każdy nowo zatrudniony pracownik musi być intensywnie szkolony, aby stać się samodzielnym na stanowisku pracy. Proces szkoleń nowego pracownika to okres od 3 do 6 miesięcy, w tym czasie można stwierdzić, że osoba szkolona nie jest w pełni produktywna.

> *Prezentujemy nasz zakład jako niezwykle zaawansowane miejsce pracy, gdzie oprócz wykonywania zwykłych obowiązków służbowych można pozyskać bardzo specjalistyczną wiedzę.*

Od 4 lat ściśle współpracujemy z lokalnymi szkołami ponadgimnazjalnymi w zakresie kierunkowego kształcenia młodzieży. Uczniowie przez okres całego roku szkolnego jeden dzień spędzają na praktykach zawodowych, gdzie otrzymują bardzo specjalistyczną wiedzę z zakresu obróbki mechanicznej. Taki system działań daje nam możliwość uczestnictwa w kształtowaniu wiedzy przyszłych potencjalnych pracowników.

Rynek pracownika nie jest sprzymierzeńcem dla działu HR. Trend jest taki, że łatwiej jest utrzymać pracownika, niż go znaleźć na rynku pracy. A jak to jest w firmie NORD?
NORD Napędy, podobnie jak inne firmy w rejonie, odczuwa problemy kadrowe związane z zatrudnieniem nowych pracowników. W związku z tym prowadzimy szereg działań, które mają na celu zachęcić potencjalnych kandydatów do pracy w naszej firmie. Staramy się pokazać wszystkie nasze wartości, które tak naprawdę nie są widoczne poprzez zamieszczenie zwykłego ogłoszenia rekrutacyjnego. Staramy się pokazać prawdziwy i rzetelny wizerunek naszego zakładu produkcyjnego. Chcemy obalić wszelkie mity, że praca na produkcji odbywa się zawsze w trudnych warunkach, dlatego też prezentujemy nasz zakład jako niezwykle zaawansowane miejsce pracy, gdzie oprócz wykonywania zwykłych obowiązków służbowych można pozyskać bardzo specjalistyczną wiedzę.

Czy w strategii działania firmy znajduje się budowanie relacji ze społecznością lokalną?
Nasza polityka zakłada ścisłą współpracę z ośrodkami kształcenia, dlatego też posiadamy klasy patronackie w Zespołach Szkół Ponadgimnazjalnych. W ubiegłym roku wraz z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Elektryk" byliśmy współorganizatorem kursu kwalifikacyjnego adresowanego dla dorosłych kobiet i mężczyzn, którego zadaniem było przekwalifikowanie z zawodu, który sprawia spore problemy w znalezieniu odpowiedniej pracy.

Stale zwiększane są moce produkcyjne Zakładu. Strategia koncentruje się na rozbudowie fabryki, czy raczej inwestycji w nowe technologie i innowacyjne rozwiązania? Jakie są plany rozwoju firmy na najbliższe lata?
Inwestycja, którą rozpoczęliśmy w 2014 r. jest bardzo szeroka i zawiera się w pewnym przedziale czasowym. Dlatego też proces inwestycyjny jest ciągły i rozłożony w czasie. W najbliższym okresie zamierzamy inwestować w nowoczesne maszyny sterowane numerycznie, nowe stanowiska do montażu przekładni. Kluczowym elementem będzie natomiast inwestycja w kapitał ludzki, w związku z rozwojem wzrośnie zatrudnienie zarówno na Obróbce Mechanicznej, jak i na Montażu. Plany rozwoju firmy na najbliższe lata są bardzo szerokie, na chwilę obecną nie możemy jednak zdradzać wszystkich szczegółów w tym zakresie.

Dziękuję za rozmowę.
Dziękuję.

Reklama





fot. OPZL

Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej pośredniczyła i inicjowała kontakty biznes-nauka.

Prawie 3 miliony od pracodawców na innowacje

Zakończył się pilotażowy projekt w województwie lubuskim polegający na wspieraniu finansowym usług badawczo-rozwojowych dla regionalnego biznesu. W konkursie o nawet 100 tys złotych wsparcia wystartowało kilkudziesięciu przedsiębiorców. Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej wybrała prawie czterdziestkę firm, którym sfinansowała usługi zakupione w ośrodkach wsparcia innowacji zlokalizowanych w kilku województwach. Łącznie na ten cel przekazała kilka milionów złotych. Środki pochodziły z grantu, jaki OPZL dostała z Unii Europejskiej.

Lubuskie białą plamą

Skąd ten projekt? Dane Urzędu Statystycznego nie pozostawiają złudzeń. Tylko około 0,75 proc. polskiego PKB jest przeznaczane na badania i rozwój. To trzy razy mniej niż przeznaczają na to inne kraje unijne. Niechlubny ranking w Polsce zamyka województwo lubuskie. Tu nakłady na B+R są najniższe w kraju i wynoszą 0,17 proc. PKB, co stanowi mniej niż dziesiątą część średniej unijnej. Do tego, jeśli już jakaś firma pracuje nad innowacjami, to często nie dba o swoją własność intelektualną. I tak średnio w Polsce na milion mieszkańców rocznie udzielane są 52 patenty, a w Lubuskiem 19.

Dlatego OPZL postanowiła nieco zmienić tę sytuację. W wyniku zrealizowanego projektu do lubuskich firm trafiło przeszło 3,6 mln zł, które przyczyniły się do wypracowania kilkudziesięciu innowacyjnych rozwiązań i co ważne, kilkanaście z nich zakończyło się zgłoszeniem ochrony własności intelektualnej.

Uczestnicy konferencji prasowej podsumowującej vouchery *(od lewej): Tomasz Waręźlak (Instytut Nowych Technologii Inżynierii Środowiska), Roman Kielec (Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego), Andrzej Matłoka (Park Technologiczny Interior), Jarosław Nieradka (Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej), Radosław Grech (Centrum Energetyki Odnawialnej), Andrzej Bartkiewicz (Lubuski Ośrodek Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych) i Sylwester Cal (Rozlewnia Wody Joanna).*

Innowacja rośnie w parkach

W konkursie chodziło o to, aby sfinansować innowacyjne badania. Co ważne, ich wykonawcami były głównie lubuskie parki naukowo-technologiczne. To w partnerstwie z nimi powstał projekt i to one były najczęściej wybierane przez same firmy do wykonywania usług badawczych i rozwojowych. To pierwsze tego typu partnerstwo w historii regionu. Zainicjowane zostało przez lubuskich pracodawców zrzeszonych w OPZL.

Każdy z parków miał swoją specjalizację badań. Gorzowski Ośrodek Technologiczny to głównie technologie środowiskowe. Centrum Energii Odnawialnej z Sulechowa to specjaliści od cieplnej i elektrycznej energii. Ośrodek Wdrożeń Agrotechnicznych z Kalska to ogrodnictwo i przetwórstwo spożywcze. Nowosolski Interior upodobał sobie branżę metalową i informatyczną. A najszerszą ofertę ma uniwersytecki Park Naukowo-Technologiczny, który postawił na budownictwo i energię, technologie ochrony zdrowia i technologie informatyczne.

Koniec projektu?

Dotacje zostały rozdysponowane, środki są w tym momencie rozliczane z lubuskim urzędem marszałkowskim. – Firmy dopytują się o ciąg dalszy. Uznały projekt OPZL za dobry sposób na finansowanie badań dla przemysłu. Zwłaszcza tych innowacyjnych, obarczonych dużym ryzykiem. Parki też zdały egzamin. Pomimo niesprzyjających okoliczności stanęły na wysokości zadania – zdradza Łukasz Rut, koordynator projektu voucherów. – Chcielibyśmy kontynuować te działania. Zdaniem firm i parków, jesteśmy dziś najlepiej przygotowani do tego procesu w regionie. Cieszymy się z tych opinii. I postaramy się nie zmarnować tego zaufania. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, w przyszłym roku zaproponujemy firmom podobny proces wsparcia ich innowacji – dodaje Ł. Rut.

Red.



Lubuskie dobrze smakuje w USA

Pod koniec września Lubuskie odwiedzili reprezentanci firm i organizacji branży spożywczej z USA zainteresowani importem artykułów spożywczych. Celem wizyty było nawiązanie współpracy gospodarczej lubuskich przedsiębiorstw z biznesem amerykańskim oraz prezentacja walorów gospodarczych naszego województwa.

fot. Biznes Lubuski



Podczas spotkania z dziennikarzami amerykańcy przedsiębiorcy mówili m.in. o tym, jakich produktów szukają. - Wasz region jest czysty i ekologiczny. Wydaje się, że znajdziemy tu wiele ciekawych pomysłów i uda się nawiązać współpracę. Jest wiele produktów np. słodycze, produkty przetwórstwa owocowo-warzywnego – dżemy, ogórki konserwowe, które kupują Amerykanie i cieszą się ich smakiem. Polskie jedzenie jest dużo zdrowsze, nie ma tyle chemii, co w amerykańskim jedzeniu - mówił podczas spotkania z dziennikarzami Jakub Sumara z Polish Folklore Import Co. Firma ta prowadzi w USA sprzedaż słodyczy, przetworów owocowych, syropów, napojów, makaronów, zup, nabiału, przypraw, artykułów do pieczenia i warzyw konserwowych. Andrzej Koziarski z Old World Quality Foods mówił, że poszukuje głównie produktów ekologicznych. Firma, którą reprezentuje prowadzi sprzedaż warzyw i sałatek konserwowych, konserw, sosów i słodyczy.

Inne firmy biorące udział w misji to m.in. Ludwig Foods - firma prowadząca sprzedaż mrożonek, produktów mlecznych, słodyczy, napojów, dżemów, konserw, sosów i koncentratów, przetwory zbożowe (mąki, makarony itp.). Przedsiębiorstwo Norman Distribution zajmuje się dystrybucją zdrowej żywność (przekąski, napoje, żywność paczkowana) w całych Stanach Zjednoczonych, zaopatruje sklepy, restauracje, hotele itp., podobnie jak kolejne przedsiębiorstwo: Adamba Imports International.

Lubuskie przedsiębiorstwa także były zainteresowane rozwinięciem współpracy i eksportem produktów do USA. W rozmowach biznesowych udział wzięli przedstawiciele m.in. Wody Joanna, Sadu Solniki, Magnolii z Lubska czy sulechowskiej Sulmy.

Odbywająca się w dniach 22-24 września br. gospodarcza misja przyjazdowa ze Stanów Zjednoczonych Ameryki do województwa lubuskiego finansowana była ze środków Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka w ramach projektu Sieć Centrów Obsługi Inwestorów i Eksporterów (COIE). Program misji obejmował konferencję połączoną z rozmowami biznesowymi z lubuskimi przedsiębiorcami - podczas której zaprezentowano także możliwości współpracy z Organizacją Pracodawców Ziemi Lubuskiej - wizyty w lubuskich przedsiębiorstwach (Magnolia i Sulma oraz winnice w Mierzęcinie i w Górzykowie) i wizyty w parkach naukowo-technologicznych.

Red.

Outsourcing pracowniczy

Poszukiwanie oszczędności i chęć obniżenia kosztów działalności kieruje często przedsiębiorców do skorzystania z ofert firm oferujących outsourcing pracowniczy. Niestety, nie wszystkie firmy działają w tym zakresie uczciwie, powodując wiele problemów w tym przede wszystkim finansowych u przedsiębiorców zawierających z nimi umowy.



Licencja: CC0 Public Domain

W ostatnim czasie pojawiają się na rynku firmy, które oferują przejęcie pracowników wraz z ponoszonymi kosztami w ramach tzw. outsourcingu pracowniczego. Wyjaśnijmy czym jest outsourcing. Outsourcing to przekazywanie przez jedne firmy innym niektórych zadań swojej działalności. Firma przejmująca winna wykonywać te zadania wykorzystując własne zasoby. W ramach outsourcingu zawierana jest umowa na podstawie art. 231 Kodeksu pracy, zgodnie z którym „w razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy". Konsekwencją takich zmian jest:

- zmiana pracodawcy i wejście nabywcy w rolę nowego pracodawcy wobec pracowników związanych z działalnością przejmowanego zakładu pracy,
- płatnikiem zostaje podmiot, który przejął zakład pracy,
- wstąpienie nabywcy zakładu w prawa i obowiązki zbywcy, będącego do tej pory stroną w stosunkach pracy z pracownikiem.

Niestety na rynku pojawiły się nieuczciwe firmy oferujące zawarcie umów outsourcingowych. Ich rolą jest jedynie wypłacenie pracownikom wynagrodzenia, które wcześniej otrzymały na podstawie wystawionej faktury od kontrahenta. Natomiast nadal miejsce wykonywania pracy i zakres obowiązków pozostaje bez zmian a dotychczasowy pracodawca sprawuje nadzór nad pracownikiem, udziela urlopów, rozlicza z wykonanej pracy, decyduje o dalszym zatrudnieniu czy zwolnieniu z pracy. W efekcie dla przejmowanych pracowników nic się nie zmienia.

Oferty usług nieuczciwych firm outsourcingowych najczęściej znajdziemy w Internecie. Kuszą zaoszczędzeniem do 40% kosztów zatrudnienia bez ponoszenia przy tym żadnego ryzyka i obiecują pełnić wszystkie obowiązki dotychczasowego pracodawcy. W praktyce takie nieuczciwe firmy przejmują jedynie obsługę dokumentacji płacowej, działając na zasadzie biur rachunkowych. Otrzymują środki na pensje dla pracowników oraz opłatę za świadczoną usługę, nie odprowadzają składek na ubezpieczenia społeczne. Skoro w efekcie nie są pracodawcami, nie są również zobowiązani do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Zatem płatnikiem składek jest nadal ich dotychczasowy pracodawca, który zawarł umowę outsourcingową. W efekcie ZUS będzie dochodził składek od właściwego płatnika. Firm, które skorzystały dotychczas z ofert nieuczciwego outsourcingu jest ok. 340 w kraju.

ZUS, przedsiębiorcom którzy skorzystali z fikcyjnej pomocy nieuczciwych firm outsourcingowych, przez co dziś zalegają z opłatą składek ubezpieczeniowych proponuje złożenie wniosku o układ ratalny. Dzięki tej uldze wstrzymane zostanie naliczanie dalszych odsetek za zwłokę a podpisana umowa ratalna spowoduje zawieszenie dotychczasowych działań egzekucyjnych. Ustalane raty są dostosowywane do możliwości finansowych firm, tak by mogły nadal prowadzić działalność i opłacać składki. Obecnie jednym z warunków uzyskania układu ratalnego jest uregulowanie składek w części finansowanej od ubezpieczonych. Jednak od 1 grudnia 2015r. przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pozwolą na rozpatrywanie wniosków o układ ratalny dotyczących całej kwoty zaległości. Wszelkie dodatkowe informacje w sprawach ulg można uzyskać na salach obsługi klienta w placówkach ZUS i na stronie www.zus.pl . Istnieje również możliwość indywidulanych konsultacji z pracownikiem ZUS, który służy wsparciem podmiotom poszkodowanym przez firmy oferujące usługi outsourcingowe.

Agnieszka Kazoń
Rzecznik Prasowy
Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Zielonej Górze

Plany Gospodarki Niskoemisyjnej
dla czterech gmin Aglomeracji Zielonogórskiej

Plany gospodarki niskoemisyjnej są dokumentami strategicznymi wskazującymi na wysoką świadomość w obszarze ochrony środowiska poszczególnych władz samorządowych. Opracowania te są również dokumentami pozwalającymi w przyszłości na sprawne realizowanie inwestycji z dofinansowaniem środków Unii Europejskiej na działania w obszarze niskiej emisji. Pomysł Stowarzyszenia Aglomeracja Zielonogórska jest odpowiedzią na potrzeby w zakresie gospodarki niskoemisyjnej.

fot. pixabay.com



Przejście na rozproszoną generację energii w kierunku maksymalnego wykorzystania odnawialnych źródeł energii to konkretne działania przynoszące w dużej mierze korzyści ekonomiczne dla gminy.

Projekt „Plany gospodarki niskoemisyjnej dla 4 gmin należących do Stowarzyszenia Aglomeracja Zielonogórskiego" został przygotowany w oparciu o badania i wiedzę zespołu ekspertów z Centrum Energetyki Odnawialnej Sp. z o.o. przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sulechowie. Władze stowarzyszenia zdają sobie sprawę z wyzwań i możliwości, jakie stoją przed samorządami w nowej perspektywie finansowej, są również świadome ogromu prac, jakie towarzyszą tworzeniu planów gospodarki niskoemisyjnej. Stąd zrodził się pomysł, by to właśnie stowarzyszenie skupiające gminy południowej i zachodniej części woj. lubuskiego przeprowadziło projekt, który w niedalekiej przyszłości pozwoli samorządom realizować duże i odpowiedzialne środowiskowo działania. Przyczyni się również do znacznej poprawy stanu środowiska w poszczególnych gminach.

Plany zostały opracowane dla gmin: Bojadła, Gubin, Kargowa i Skąpe. Włodarze każdej z nich noszą się z zamiarem realizacji w niedalekiej przyszłości ambitnych planów dotyczących m.in. termomodernizacji, wymiany systemów cieplnych, modernizacji systemów energetycznych czy też zmiany źródeł pozyskiwania ciepła i

Celem stworzenia planu gospodarki niskoemisyjnej (PGN) jest wskazanie możliwości redukcji emisji gazów cieplarnianych poprzez wprowadzenie działań związanych z podniesieniem efektywności energetycznej, zwiększeniem udziału odnawialnych źródeł energii (OZE), edukacją i wzrostem świadomości społecznej mieszkańców poszczególnych gmin, dla których taki plan powstaje. Celem jest również podniesienie szans danych gmin i podmiotów działających na ich terenie na uzyskanie dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej i funduszy krajowych.

W dobie rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego Europy wraz z planami wynikającymi z Strategii Europa 2020 stajemy przed nowymi wymaganiami i celami zrównoważonego rozwoju. Rozwoju, który w dużej mierze oparty jest na transformacji gospodarki wysokoemisyjnej na niskoemisyjną, co dla Polski stanowi poważne wyzwanie - również

społeczne. Struktura wytwarzania energii oparta w Naszym kraju głównie na węglu nie ułatwia wprowadzenia mechanizmów niskoemisyjnej ekonomii. Wdrażanie działań wynikających z PGN w poszczególnych gminach ma przynosić wymierne korzyści. Poprawa efektywności energetycznej obiektów publicznych, przejście na rozproszoną generację energii w kierunku maksymalnego wykorzystania odnawialnych źródeł energii, redukcja zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery, to konkretne działania przynoszące w dużej mierze korzyści ekonomiczne dla gminy. Poprawa jakości życia jak i działania wspomagające budowę bezpieczeństwa energetycznego opartego o rozproszoną generację energii to obszary społecznych korzyści, które w dobie nowych uwarunkowań klimatycznych (zmian klimatu) w jakich się znajdujemy nabierają nowego wydźwięku. Przygotowywane przez gminy Plany Gospodarki Niskoemisyjnej to nie tylko dokumenty, ale przede wszystkim wizja i filozofia rozwoju gospodarczego i społecznego gminy – mówi Radosław Grech, prezes Centrum Energetyki Odnawialnej Sp. z o.o. przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sulechowie.

Plan gospodarki niskoemisyjnej znajduje swoje umocowanie w szeregu polskich aktów prawnych i unijnych. Wśród nich warto wymienić Prawo ochrony środowiska, rozporządzenia Ministra Środowiska, dyrektywy i decyzje instytucji europejskich obligujących państwo polskie do określonych działań.

Wdrażanie PGN – co należy podkreślić – jest związane z przyjęciem w 2007 roku tzw. Pakietu energetyczno-klimatycznego Unii Europejskiej. Jego głównymi celami są: podniesienie efektywności energetycznej o 20 proc., podniesienie udziału OZE w miksie energetycznym, obniżenie emisji gazów cieplarnianych o 20 proc. do roku 2020.

Beneficjent projektu, stowarzyszenie Aglomeracja Zielonogórska otrzymał dofinansowanie na realizację tego przedsięwzięcia z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowiska 2007 – 2013, Priorytet IX – Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.3 – Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej – plany gospodarki niskoemisyjnej (PGN) – (Konkurs nr 2/POIiŚ/9.3/2013).

- Stowarzyszenie „Aglomeracja Zielonogórska" jest dobrowolnym, samorządnym i trwałym zrzeszeniem gmin. Stowarzyszenie prowadzi swoją działalność na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności na terenie Podregionu Zielonogórskiego. Siedzibą organizacji jest Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego. Głównymi celami Stowarzyszenia są: wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona wspólnych interesów podmiotów będących członkami Stowarzyszenia działającego w ramach Podregionu Zielonogórskiego; inicjowanie, propagowanie, przygotowanie i realizacja wspólnych przedsięwzięć służących rozwojowi gospodarczemu obszaru, na terenie, którego działają Członkowie Stowarzyszenia, m.in. poprzez: promocję terenów inwestycyjnych, stref gospodarczych i parków technologicznych, pozyskiwanie nowych inwestorów, przyjmowanie priorytetów w zakresie infrastruktury komunikacyjnej (m.in. drogowej, kolejowej, lotniczej, wodnej), wspieranie przedsięwzięć turystycznych o charakterze ponadgminnym (ścieżki rowerowe, szlaki wodne, itp.) – tłumaczy Adrian Chudy ze stow. Aglomeracja Zielonogórska.

- PGN to dokument strategiczny, którego celem jest określenie wizji rozwoju gminy (lub kilku gmin) w kierunku gospodarki niskoemisyjnej. Głównym celem PGN jest ograniczenie równego rodzaju emisji do powietrza i musi być on jasno i mierzalnie zdefiniowany. Plan ma również za zadanie określić, jak Gmina zrealizuje wyznaczone cele. Należy, więc opisać działania planowane (inwestycyjne i nieinwestycyjnie), sposób ich finansowania oraz metodę monitoringu realizacji planu w kolejnych latach. Plan gospodarki niskoemisyjnej to nie kolejny dokument, który należy opracować po to, „żeby był". To jeden z kluczowych dokumentów dla Gmin, które poważnie myślą o swoim rozwoju w najbliższych latach, szczególnie w kontekście wykorzystania funduszy UE 2014-2020 – wyjaśnia Adrian Chudy. Projekt Aglomeracji Zielonogórskiej był realizowany od marca do września 2015 roku.

Z opracowanych przez Centrum Energetyki Odnawialnej Sp. z o.o. planów na zlecenie Stowarzyszenia Aglomeracja Zielonogórska wynika, że gminy kładą szczególny nacisk na działania w obszarze: termomodernizacji budynków, modernizacji istniejących urządzeń sieciowych, które zapewniają bezpieczeństwo dostaw ciepła i energii elektrycznej, zwiększania świadomości wśród mieszkańców działań, które mogą się przyczynić do redukcji dwutlenku węgla i podniesienia efektywności energetycznej, a także w obszarze inwestycji przy wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii. W szczególności mowa o propagowaniu rozwoju OZE: kolektory słoneczne, panele fotowoltaiczne, pompy ciepła. Gminy stawiają również na odpowiednie planowanie przestrzeni miejskiej, podłączanie indywidualnych źródeł ciepła do miejskich sieci ciepłowniczych.

Celami strategicznymi gmin są: zwiększenie efektywności wykorzystania i wytwarzania energii w obiektach znajdujących się na terenie miejscowości; efektywne zwiększenie wykorzystania energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych – propagowanie i wspieranie ich rozwoju; kompleksowe zarządzanie oraz rozwój infrastruktury gmin ukierunkowane na niskoemisyjność – z poszanowaniem zasobów naturalnych, uwzględnieniem kryteriów ekonomicznych oraz środowiskowych przy realizacji działań, mających na celu poprawę warunków życia mieszkańców; wprowadzenie niskoemisyjnych wzorców konsumpcji energii i jej nośników we wszystkich sektorach gospodarki gmin – co ma się przyczynić do ograniczenia kosztów i do realizacji niskoemisyjnego rozwoju.

Aglomeracja Zielonogórska







drzonków WOSiR







Dla Ciebie i Rodziny
Dla firm i grup zorganizowanych
Dla klubów i związków sportowych

Sport & rekreacja

PŁYWALNIA KRYTA (25 M, 4 TORY)
PŁYWALNIA OLIMPIJSKA (50 M, 10 TORÓW)
PŁYWALNIA REKREACYJNA ODKRYTA
2 BOISKA DO SIATKÓWKI PLAŻOWEJ
WRAZ Z WYPOSAŻENIEM
HALA TENISOWA - 4 KORTY, 2 KORTY ODKRYTE
STRZELNICA PNEUMATYCZNA I PLENEROWA
OBIEKTY JEŹDZIECKIE: NOWOCZESNY PARKUR JEŹDZIECKI WRAZ Z ROZPRĘŻALNIĄ, KRYTE UJEŻDŻALNIE, PADOKI, TERENY CROSSOWE
SALA KONFERENCYJNO-SPORTOWA (SZERMIERCZA)
ODNOWA BIOLOGICZNA
JASKINIA SOLNA
SIŁOWNIA
PLAC ZABAW
STAW WĘDKARSKI

Nocleg & gastronomia

HOTEL ZE STOŁÓWKĄ I BAREM** - 57 MIEJSC
7 DOMKÓW Z KOMINKAMI - 89 MIEJSC
"OLIMPIJCZYK" - 54 MIEJSCA
"PACELTÓWKA" - 6 MIEJSC
PLAC PIKNIKOWY I REKREACYJNY
WRAZ Z NAMIOTEM DO 200 OS.

Baza szkoleniowa

SALA KONFERENCYJNA - NA 200 OS.
9 SAL WYKŁADOWYCH
NA 10 DO 30 OS.
Z WYPOSAŻENIEM MULTIMEDIALNYM

SPA

drzonków WOSiR

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji
im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie
66-004 Zielona Góra,
ul. Drzonków-Olimpijska 20

CENTRUM OBSŁUGI KLIENTA
poniedziałek-piątek: 7.00-18.00
sobota-niedziela: 8.00-16.00
68 321 43 12
68 321 43 41
68 321 43 77

www.drzonkow.pl

Pożyczkę dostaniesz w biurze OPZL

Biuro Funduszu Pożyczkowego działa w nowosolskim oddziale OPZL od kilku lat. – To jeden z pierwszych poważniejszych projektów dla biznesu, które realizowaliśmy w naszym biurze po jego powstaniu – wspomina Patrycja Izydorek-Ilnicka, z oddziału OPZL w tym mieście.

Biuro funduszu działa do dziś. Czy pożyczki w czasie wszechobecnych dotacji unijnych mają sens? – Nie każdy wpisze się w trudne warunki przyznawania grantów. Dziś naprawdę trzeba wykazać się niesamowitą innowacją, aby ubiegać się o dotację. A przecież nie każdy ma takie potrzeby i możliwości. Jak ktoś potrzebuje kupić maszynę, czy wyremontować sklep, dotacji nie dostanie. Wtedy z pomocą przychodzimy my – tłumaczy P. Izydorek-Ilnicka.

Z tej możliwości skorzystało dotychczas kilkudziesięciu przedsiębiorców. – Łącznie pomogliśmy udzielić pożyczek na kwotę około 2,5 mln zł – mówi P. Izydorek-Ilnicka. Na co trafiają te pieniądze? – Na cele inwestycyjne i obrotowe. Ludzie kupują maszyny, inwestują w reklamę, czy kupują produkty do sprzedaży w swoim sklepie – tłumaczy.

Pieniądze są przekazywane przez Lubuski Fundusz Pożyczkowy, który działa w strukturach Agencji Rozwoju Regionalnego w Zielonej Górze. – To instytucja, która udziela pożyczek dla przedsiębiorców zatrudniających do 50 osób i inwestujących w naszym powiecie – wyjaśnia Adrianna Sasin, zajmująca się pożyczkami w nowosolskim oddziale OPZL. – Maksymalna kwota pożyczki może wynieść 120 tys zł. A oprocentowanie jest naprawdę atrakcyjne. Nawet około 2,5 proc. w skali roku – zachęca A. Sasin. – Oferta funduszu jest korzystniejsza niż ta, którą oferują banki, ponieważ o pożyczkę można starać się już po miesiącu prowadzenia działalności gospodarczej, a wszystkie koszty są znane przedsiębiorcy i uwzględniane w symulacji spłaty, którą szykujemy dla niego – dodaje. – Gdy przedsiębiorca się zdecyduje, zabieramy się wspólnie za biznes plan. Bezpłatnie. – zapewnia A. Sasin.

Fundusz pożyczkowy powstał dzięki współpracy Agencji Rozwoju Regionalnego, starostwa powiatowego w Nowej Soli i Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej.

Red.

Biuro Lubuskiego Funduszu Pożyczkowego
Oddział OPZL Nowa Sól, ul. Inżynierska 8
tel. 68 411 44 22
www.lfp.opzl.pl, e-mail: a.sasin@opzl.pl



Marian Kowalski
Firma Usługi Ubezpieczeniowe
Nareszcie pojawiła się instytucja konkurencyjna dla banków, której celem nie jest zysk, a pomoc mikro i małym firmom z powiatu nowosolskiego. Możliwość polepszenia jakości obsługi klienta dzięki pożyczce na preferencyjnych warunkach zachęca do skorzystania z funduszu.

LUBUSKI FUNDUSZ POŻYCZKOWY
LFP
Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.



Reklama

Kobiety zarządzają inaczej

Jak zarządzają kobiety? Ich styl przywództwa jest bliski nowoczesnemu modelowi - którego centrum działań stanowi komunikacja. Kobieta menedżer to zjawisko naturalne a nie fenomen na rynku jak 25 lat temu.

fot. zasoby projektu



Uczestniczki projektu podczas gry Lego Serious Play

Kobiecy top-management szczególnie w zarządach spółek w Polsce to ciągle kwestia, w której jest jeszcze wiele do zrobienia. Ten proces wymaga czasu i mądrych, przełomowych działań. Zamiast sztucznego skupiania się na kobiecych parytetach - decydujące powinny być kompetencje i predyspozycje danej jednostki na dane stanowisko.

Liderka największy nacisk kładzie się na współpracę, wielozadaniowość, konsensus, budowanie zespołu oraz dzielenie się informacją. Firmy zarządzane przez kobiety świetnie prosperują w realiach współczesnej gospodarki i rynku pracy. Kobiety będą zajmować coraz więcej stanowisk kierowniczych. Ich skuteczność i przebojowość zachęca i dodaje odwagi innym kobietom do osiągania coraz wyższych szczebli zarządzania i zakładania własnych firm.

Kultura korporacji oparta na wzajemnym zaufaniu i szacunku do pracowników oraz klientów, przekazana w ręce kobiety menedżera, będzie miała duże szanse na rozwój. - Bycie liderką nie jest do końca komfortowe, to przede wszystkim odpowiedzialność: za pracowników, firmę i za rodzinę. Jednak ta pozycja z czasem daje ogromną satysfakcję i uczucie spełnienia - mówi Bogumiła Ulanowska, właścicielka firmy OMNI MODO Nowa Sól.

Sztuką jest, aby osiągnąć w zarządzaniu styl i zbudować taką kulturę organizacji, aby była efektywna w zależności od celów jakie ma firma.

Temat zarządzania firmy przez kobiety oraz stosowanie w praktyce modelu przedsiębiorstwa-domu był przewodnim mottem projektu „Kompetencje zamiast parytetów." Wyniki i efekty pracy przy projekcie zostały zebrane w broszurze „Kobiety zarządzają inaczej". Znajdziecie w niej Państwo sylwetki ośmiu kobiet biznesu z czterech krajów, które przedstawiają swoją drogę na szczyt. Poznamy co je motywuje do działania. Reprezentantkami polskiej strony są: Bogumiła Ulanowska właścicielka OMNI MODO Nowa Sól oraz Izabela Kumor-Pilarczyk kanclerz Łużyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Żarach.

Podczas spotkania podsumowującego projekt w Turynie we wrześniu br. coachowie z Polski, Włoch, Niemiec i Węgier wymieniali opinie na temat stosowanych narzędzi coachingowych. Mimo różnych narodowości i różnych kobiet, trenerzy stosowali międzynarodowe metody szkoleniowe tj. case study, analiza SWOT, cele SMART, koło życia i pracy, model score, okno Johari oraz coaching indywidualny. W każdym kraju narzędzia były dopasowane do indywidualnych potrzeb kobiet. Największym zainteresowaniem zarówno coachów, jak i uczestniczek wywołały trzy metody stosowane w grupach przez polską i włoską coach :

Art. Kitchen - włoskie narzędzie polegające na pracy zespołowej i malowaniu farbami wielkogabarytowego obrazu. Na obrazie przedstawia się słowa klucz istotne dla uczestniczki i zespołu. Metoda ćwiczy wśród uczestników planowanie, współpracę, zaangażowanie w zespole.

Lego Serious Play - metoda pomocna w rozwoju organizacji, to uniwersalne narzędzie dzięki któremu uczestnicy budują modele używając produktów marki LEGO, przedstawiające wyobrażenia uczestniczek o ideale przywództwa, stylu komunikacji czy zarządzania.

Coaching Maps – stosowane podczas warsztatów w Polsce oparte na obrazach i metaforach pomagająca kreować uczestnikom ich wizje, plany- oparte na ich potrzebach.

Coachowie z czterech krajów już stosują najciekawsze metody partnerów wzbogacając swój warsztat. Partnerzy projektu – tj. zespół sześciu organizacji: Kopernikusz/Budapeszt, ANDA Berlin, BFW Drezno, Skillab Turyn, CMP Turyn oraz OPZL Zielona Góra - mają pomysł na wykorzystanie jego efektów w przyszłości. Stworzono Europejski Model zawierający narzędzie Competence Check ankietę kompetencji oraz plan działania dla osób, które są gotowe na zmiany w swoich firmach.

Joanna Małecka

Lubuski Sejmik Gospodarczy blisko przedsiębiorców

Lubuski Sejmik Gospodarczy to samorządowy Związek Stowarzyszeń. Jego główną ideą jest wspieranie samorządu gospodarczego. LSG został powołany w celu wyłonienia jednolitej i stałej reprezentacji środowisk gospodarczych.

9 października br. w Parku Naukowo Technologicznym Interior w Nowej Soli odbyło się posiedzenie Prezydium Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego. Przedstawiciele LSG mogli zapoznać się z sylwetką, ideą i funkcjonowaniem Parku. Interior to pierwszy w województwie lubuskim funkcjonujący park naukowo-technologiczny. To miejsce realizacji innowacyjnych przedsięwzięć biznesowych.

Prezydium LSG zostały przedstawione projekty badawcze, plany na przyszłość oraz kluczowi rezydenci Parku. LSG stara się brać aktywny udział w sprawach kluczowych dla województwa. Reprezentantów LSG nie mogło zabraknąć wśród członków Komitetu Monitorującego dla Programu Brandenburgia-Polska 2014-2020. Zgodnie podjęto uchwałę delegującą na członków wyżej wymienionego komitetu Wiesława Ocytko z Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej oraz Józefa Finstera z Lubuskiej Fundacji Zachodnie Centrum Gospodarcze.

LSG będzie brał również aktywny udział podczas posiedzeń Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Warto zaznaczyć, że Wojewódzką Radę Dialogu Społecznego tworzy się jako forum trójstronnej współpracy strony pracowników, strony pracodawców oraz strony rządowej.

Lubuski Sejmik Gospodarczy stara się być blisko przedsiębiorców i obserwować ich potrzeby i postępy dlatego spotkanie zakończyło się wycieczką po nowosolskiej strefie ekonomicznej, której głównym celem było zwiedzenie firmy Nord Napędy Zakłady Produkcyjne Sp. z o.o. Firma produkuje wały i koła zębate oraz prowadzi montaż i serwis napędów przy użyciu najnowocześniejszych technologii i najwyższych standardów. Obecnie zatrudnia ponad 200 osób. Kolejne Prezydium LSG zaplanowane jest na grudzień 2015r.

Red.

Reklama



OTS®
ZIELONA GÓRA

OTS - Ośrodek Techniki Spawalniczej
Bronisław Pawlak
ul. Sulechowska 4a, 65-119 Zielona Góra
telefon: 68 324 17 20 / 601 788 532
e-mail: otszg@otspaw.com.pl

DOKSZTAŁCANIE
I DOSKONALENIE ZAWODOWE

BADANIA I ANALIZY
TECHNICZNE

DORADZTWO
W PROWADZENIU FIRM

BADANIA NAUKOWE
I PRACE ROZWOJOWE

PRACE ŚLUSARSKO-
SPAWALNICZE

W INTERNECIE:
www.otspaw.com.pl



INTERREG: Programy Polska-Brandenburgia i Polska-Saksonia **otwarte**

Podobnie jak w poprzedniej perspektywie finansowej Unia Europejska stawia na współpracę regionów przygranicznych. Sprawdzamy co kryje się w nowych edycjach dwóch programów obejmujących nasze województwo.

Wspólne zasady dla projektów I INTERREG
Program INTERREG jest finansowany z UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego(EFRR). Podstawą tego rodzaju projektów jest współpraca co najmniej 2 partnerów z Polski oraz z Niemiec, z których jeden pełni rolę beneficjenta wiodącego. Złożony wniosek musi odnosić się co najmniej do jednego celu tematycznego i oczywiście mieć pozytywne odziaływanie na pogranicze tzw. transgraniczny charakter. Złożone wnioski o dofinansowanie muszą spełniać trzy spośród czterech kryteriów współpracy. Obowiązkowe jest wspólne przygotowanie i realizacja projektu. Trzecie kryterium to wspólne finansowanie lub wspólny personel. Stopa dofinansowania w INTERREG wynosi 85% łącznych kwalikowalnych kosztów projektu. W Programie nie przewidziano wypłaty zaliczek dla partnerów. Dofinansowanie wydatków kwalifikowalnych odbywa się na zasadzie refundacji. Wnioski w tej perspektywie będą składane elektronicznie za pomocą generatora wniosków. Nabory będą tematyczne a nie jak do tej pory ciągłe.

Polska-Brandenburgia BB-PL INTERREG VA 2014-2010
Polscy i niemieccy partnerzy przygotowując swoje projekty powinni kierować się transgranicznym rozwojem wspólnego obszaru wsparcia, który oferuje lepsze warunki i jakość życia mieszkańców. Przeznaczony budżet tego programu wynosi: 100 mln euro EFRR.

Potencjalnymi beneficjentami są min.: jednostki samorządu terytorialnego, ich zrzeszenia i związki, instytucje aktywizacji gospodarczej, placówki wspierające rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności, placówki edukacyjne, zarządcy parków narodowych, rezerwatów, euroregiony, placówki naukowe, instytucje kultury i sportowe, osoby prawne pożytku publicznego, np. fundacje, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe. Obszar wsparcia obejmuje województwo lubuskie, po niemieckiej stronie trzy powiaty Brandenburgii: Märkisch Oderland, Oder-Spree, Spree-Neiße oraz miasta Frankfurt (Oder) i Cottbus. Konstruowane projekty o dofinansowanie powinny być spójne z przynajmniej jedną osią priorytetową:

I: Wspólne zachowanie i korzystanie z dziedzictwa naturalnego i kulturowego

II: Połączenie z sieciami transeuropejskimi oraz trwały i zrównoważony transport

III: Wzmocnienie transgranicznych zdolności i kompetencji

IV: Integracja mieszkańców i współpraca administracji

W ramach IV priorytetu połowa środków tj. 16 mln euro zostało przeznaczone na Fundusz Małych Projektów zarządzanych przez Euroregiony: Sprewa-Nysa-Bóbr oraz Pro Europa Viadrina. Wspólny Sekretariat Techniczny ulokowany będzie we Frankfurcie nad Odrą, natomiast w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego będzie funkcjonował Regionalny Punkt Kontaktowy Programu. Instytucją Zarządzającą Programem jest Ministerstwo Sprawiedliwości, Europy i Ochrony Konsumentów Kraju Związkowego Brandenburgia.

Polska-Saksonia 2014-2020 (INTERREG Polska-Sachsen)
Program wspiera pomysły na pogłębienie współpracy dla przezwyciężania barier rozwojowych na pograniczu polsko-saksońskim. Przeznaczonych na ten cel budżet z EFRR jest 70 mln euro.

Program Współpracy INTERREG Polska – Saksonia 2014-2020 będzie realizowany po stronie polskiej na terenie podregionu jeleniogórskiego w województwie dolnośląskim oraz powiatu żarskiego w województwie lubuskim, a po stronie niemieckiej – na terenie dwóch powiatów (Landkreise) Kraju Związkowego Saksonia (Görlitz i Bautzen).

Partnerem projektu mogą być samorządy, jednostki administracji, jednostki podległe, organizacje pozarządowe non-profit oraz małe i średnie przedsiębiorstwa .

Udział MŚP jest możliwy w osiach priorytetowych I, III oraz IV, o ile działania w projekcie są realizowane w zakresie pożytku publicznego. Wyklucza się MŚP jako partnerów wiodących.

Zakresy tematyczne, które moga otrzymać dofinansowanie to:

I - Wspólne dziedzictwo naturalne i kulturowe
II - Mobilność regionalna
III - Edukacja transgraniczna
IV - Współpraca partnerska i potencjał instytucjonalny

W programie będzie również funkcjonować Fundusz Małych Projektów realizowany przez polskie i niemieckie biura Euroregionu Nysa. W ramach FMP przewidziane są odrębne procedury oceny projektów i sprawozdawczości. Wspólny Sekretariat mieści się we Wrocławiu. Do dyspozycji zainteresowanych programem jest również punkt kontaktowy w Görlitz.

Joanna Małecka



Państwowa Inspekcja Pracy **radzi**



fot. pixabay.com

Pracownica była zatrudniona na stanowisku specjalisty ds. marketingu i sprzedaży i w związku z tym, miała dostęp do informacji dotyczących wszystkich danych handlowych z racji wykonywanych obowiązków służbowych. Pracownica postanowiła w dniu 14.07.2015r. wypowiedzieć umowę o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia; w tym okresie przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniach nieobecności powódki pracodawca, korzystając jej z komputera służbowego, zauważył, że z jej firmowego konta pocztowego przesłane zostało kilkanaście maili na prywatny adres powódki. W związku z uzyskaną informacją pracodawca rozwiązał w dniu 28.09.2015r. z pracownicą stosunek pracy bez wypowiedzenia z jej winy na podstawie art. 52 § 1 k.p. Czy zachowanie pracodawcy było zgodne z prawem?

Odpowiedź

Tak. Obowiązek zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa jest obowiązkiem każdego pracownika. Taki nakaz wynika w szczególności z art. 100 § 1 pkt 4 i 5 k.p. Pracownik jest obowiązany zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę oraz przestrzegać tajemnicy określonej odrębnymi przepisami. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.09.2014 r., w wydanym w sprawie sygn. akt: II PK 49/14 stwierdził, że wysyłanie na prywatnego e-maila plików zawierających bazy danych klientów przedsiębiorstwa stanowi uzasadnienie dla rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Strony stosunku pracy tj. pracodawca i pracownik w umowie o pracę zawartej w dniu 28.10.2013r. na czas nieokreślony przewidziały postanowienie, że okres wypowiedzenia zostaje wydłużony i będzie wynosił sześć miesięcy. W angażu nie wspomniano nic na temat wysokości odszkodowania na wypadek bezprawnego wypowiedzenia umowy o pracę. Pracodawca w dniu 30.03.2015r. wypowiedział pracownikowi umowę o pracę, podając jako przyczynę utratę zaufania do niego. Pracownik odwołał się do sądu pracy, zarzucając nieprawdziwość przyczyny wypowiedzenia. Domagał się odszkodowania w wysokości sześciomiesięcznego wypowiedzenia. Czy pracownik może żądać od pracodawcy takiego roszczenia?

Odpowiedź

Nie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd o możliwości ustalenia przez strony dłuższego okresu wypowiedzenia umowy o pracę (np. wyrok SN 05.07.2005r., sygn. akt: I PK 276/04). Natomiast zgodnie z art. 47^1 k.p. w razie ustalenia przez sąd pracy, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadniony lub narusza przepisy o wypowiadaniu umów o pracę, przysługuje pracownikowi odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższe od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.04.2015 r., wydanym w sprawie sygn. akt: II PK 176/14 stwierdził, że jeśli strony umowy o pracę chcą podnieść maksymalną wysokość odszkodowania za bezprawne wypowiedzenie, powinny wyraźnie zastrzec to w umowie. Samo wydłużenie okresu wypowiedzenia o tym nie przesądza.

Zatrudniamy pracownika na podstawie umowy czasowej do dnia 31 grudnia 2015 r. Czy można podpisać z pracownikiem umowę o pracę w dniu 1 października 2015 r. i wskazać w niej jako dzień rozpoczęcia pracy 1 stycznia 2016 r.?

Odpowiedź

Tak. Art. 29 § 1 pkt 5 k.p. wskazuje elementy, które muszą znaleźć się w postanowieniach umowy o pracę. Elementami tymi są zarówno data zawarcia umowy jak i termin rozpoczęcia pracy. Nie ma zatem żadnych przeszkód, aby pracodawca w dniu 1.10.2015r. zawarł z pracownikiem kolejną umowę o pracę (nawet jeśli strony łączy obecnie umowa o pracę na czas określony trwająca do 31.12.2015r.), na mocy której pracownik rozpocznie świadczenie pracy w dniu 01.01.2016r.

Odpowiedzi opracował Okręgowy Inspektorat Pracy w Zielonej Górze.

Odra - Twój biznes na fali

Od dwóch lat po naszej rzece kursują Zefir i Laguna. Jak to sie zaczęło, w jakim celu i co oferują nam nasze odrzańskie wycieczkowce – o to między innymi pytamy Łukasza Kozłowskiego, Prezesa Zarządu Stowarzyszenia "Odra dla turystów", armatora statków.



fot. archiwum projektu "Odra dla turystów"

Łukasz Kozłowski

Biznes Lubuski: Skąd wziął sie pomysł na statki?
Łukasz Kozłowski: Od wielu lat nasza Odra kojarzyła się przede wszystkim z powodziami, z zagrożeniem jakie one niosły, a na odcinku granicznym dodatkowo była symbolem podziału, granicy miedzy Polską a Niemcami. Pomysł na statki i duży projekt odrzański narodził sie już wiele lat temu. Dojrzewał w głowach naszych lubuskich samorządowców, aż doczekał się realnych działań. Tutaj dodatkowego znaczenia nabiera powiedzenie, że w grupie siła. Obok pieniędzy na statki, pozyskano także środki na poprawę infrastruktury w kilku portach. Dzięki temu całość zaczęła nabierać realnych kształtów. Olbrzymia praca, jaką włożono w projekt przyniosła efekty pod koniec 2013 roku, kiedy to w swoje pierwsze rejsy wypłynęły Laguna i Zefir. Głównym założeniem było odczarowanie Odry, odwrócenie do niej mieszkańców naodrzańskich gmin oraz oczywiście pobudzenie potencjału turystycznego na rzece.

Jakie były początki?
Moja przygoda ze statkami i odrzańską turystyką rozpoczęła się w lutym 2014, kiedy to zostałem powołany na stanowisko Prezesa Zarządu. Nie był to łatwy czas, bo wszystko było w powijakach. Moim zadaniem było stworzenie produktu, całej oferty turystycznej i pomysłu, jak owe statki wykorzystać. Czasu było niewiele, bo już w kwietniu statki miały rozpocząć swój pierwszy sezon więc wszyscy wzięliśmy się bardzo poważnie do pracy. Bezcenne było wtedy także zaangażowanie i olbrzymia pomoc ze strony gmin.

Wspomniał Pan o ofercie turystycznej. Proszę powiedzieć, jak to wszystko funkcjonuje.
Głównym założeniem był podział odcinka Głogów – Kostrzyn nad Odrą na pół. Zefir został skierowany do obsługi portów w Krośnie Odrzańskim, Eisenhuettenstadt, Słubicach, Frankfurcie oraz Kostrzynie nad Odrą, a Laguna do Cigacic, Nowej Soli, Bytomia Odrzańskiego oraz Głogowa. Statki "odwiedzały" swoje gminy na kilka dni i oferowały godzinne lub kilkugodzinne rejsy w okolicy danej miejscowości oraz przy zmianie portu – dłuższe rejsy z miasta do miasta. Obok rejsów biletowanych, oferujemy także rejsy czarterowe, szkoleniowe czy konferencyjne. Nasze statki są do tego w pełni przystosowane - dwa pokłady, 90 miejsc, sprzęt do prezentacji multimedialnej, kuchnia itd. Tak więc od rodzin z dziećmi, emerytów czy grupy przedszkolaków, przez firmowe spotkania integracyjne po poważne sympozja i szkolenia.

Jesteście już po drugim sezonie – jak one wyglądały.
Pierwszy sezon był bardzo dobry. Na pokładach obu statków ugościliśmy prawie 30 000 pasażerów. To tylko pokazało, że pomysł ze statkami był strzałem w dziesiątkę. W wielu rozmowach, które przeprowadziłem na pokładzie, ludzie przyznawali, że czekali na to wiele, wiele lat. Drugi sezon niestety, w wyniku suszy, był już mniej udany. Początek jednak był bardzo obiecujący, gdyż wyniki było jeszcze lepsze niż rok temu... Z naturą jednak nie wygrasz. Mam nadzieję, że w przyszłym sezonie rzeka będzie nieco łaskawsza. Już dziś zapraszam na pokłady naszych statków w przyszłym roku. Szykujemy sporo ciekawych atrakcji, z których będzie można korzystać podczas rejsów. Zachęcam także na nasz facebookowy profil – Odra dla Turystów – który śledzi już prawie 15 tys. ludzi.

więcej o projekcie
www.odra2014.pl

PKB nie zwalnia: jak my to robimy?

PKB wzrósł w 3. kwartale 2015 r. o 3,4 proc. – podał GUS. Skorygował też wzrost PKB w 1. kwartale br. z 3,6 proc. do 3,7 proc. Komentarz dr Małgorzaty Starczewskiej-Krzysztoszek, głównej ekonomistki Konfederacji Lewiatan.

Wzrost gospodarczy w trzecim kwartale br. wydawał się być nieco słabszy niż w dwóch pierwszych kwartałach 2015 r. Nieco słabiej rosła bowiem produkcja sprzedana przemysłu, budownictwo było ciągle w długo już trwającej zadyszce, sprzedaż detaliczna rosła wolniej niż w pierwszych 6. miesiącach br. W podobnym tempie jak w 1. połowie roku rosło zatrudnienie, ale wzrost wynagrodzeń nieco spowolnił.

Tymczasem szybki szacunek PKB przedstawiony przez GUS pokazuje, że polska gospodarka wzrosła w 3. kwartale w stopniu szybszym niż w 2. kwartale br. Nie mamy jeszcze informacji o strukturze tego wzrostu, ale wszystko wskazuje na to, że głównym czynnikiem wzrostu było spożycie indywidualne. Ale musiały także rosnąć inwestycje, i to w tempie nie mniejszym niż 6 proc. Przedsiębiorstwa zatem ciągle inwestowały, ale zapewne w większym stopniu modernizując swój majątek niż rozszerzając go. To akurat byłaby bardzo dobra informacja, bo potrzeba nam poprawy wydajności pracy, a jednym ze źródeł tej poprawy jest lepszy technicznie i technologicznie aparat wytwórczy.

Eksport netto zapewne nie wpłynął negatywnie na dynamikę PKB, co wskazywałoby na trwałą zdolność naszych przedsiębiorstw do konkurowania na europejskim rynku. Nie bez znaczenia jest tu sytuacja w niemieckiej gospodarce, która wzrosła w 3. kwartale br. o 1,8 proc. (najsilniej od początku 2014 r.). Jednocześnie silnie rósł w Niemczech import, którego częścią są produkty i usługi z Polski.

Ważne, czy ruszyły wreszcie zapasy, bo od 4. kwartału 2014 r. cały czas malały, co przekładało się na obniżanie dynamiki PKB. Pokazywało to, że przedsiębiorstwa są ostrożne w decyzjach wpływających na ich płynność finansową, a zatem ciągle nie są pewne przyszłości.



Małgorzata Starczewska-Krzysztoszek

fot. pixabay.com

Pamiętajmy też, że wzrost PKB na poziomie 3,4 proc. polska gospodarka uzyskała w ciągle bardzo niestabilnym otoczeniu zewnętrznym - słabszej gospodarce chińskiej, słabnących Indiach i Brazylii, o Rosji i jej embargach na polskie produkty nie wspominając. Te ryzyka ciągle pozostają. Przed nami expose premier Beaty Szydło i wskazanie kierunków aktywności rządu w obszarach społecznych i gospodarczych. Pytanie, czy z expose będą wynikać wewnętrzne ryzyka, w tym przede wszystkim zagrożenia dla stabilności finansów publicznych, czy też gospodarka i przedsiębiorstwa mogą liczyć na dobre warunki do rozwoju.

Red.



Reklama



CENTRUMENERGETYKI.COM.PL

Brama do zagranicznych rynków

Wydziały Promocji Handlu i Inwestycji przy Ambasadach RP świadczące nieodpłatne usługi polskim przedsiębiorcom w 44 krajach podlegają Ministerstwu Gospodarki.

Mają one za zadanie wspieranie polskich przedsiębiorców w wejściu na zagraniczne rynki a światowym firmom na inwestowanie i kooperowanie w Polsce. Wydziały przedsiębiorczości szczególnie udzielają wsparcia przedsiębiorcom sektora MŚP, stając się dla nich przewodnikiem po nowym rynku zbytu. Oprócz pomocy przedsiębiorcom do głównych zadań należy promocja polskiego eksportu i inwestycje za granicami Polski.

Newsletter

Większość wydziałów WPHI opracowuje Newsletter. Przedsiębiorca zajdzie tam zapytania zagranicznych firm o polskie usługi i produkty, wykaz imprez targowych w danym kraju, informacje branżowe, warunki eksportu towarów i usług, taryfy celne, podatkowe czy możliwości zakupu nieruchomości.

WPHI - nie tylko na początku drogi,ale również pomoc w kryzysowych sytuacjach

W sytuacji zaległości w płatnościach spowodowanych różnymi czynnikami tj. koniunktura gospodarcza, kondycja finansowa partnera itp. można zwrócić się o pomoc do WPHI. Dzięki staraniom, kompromisom i bezpośrednim interwencjom, udaje się odzyskać długi na rzecz polskich przedsiębiorców.

WPHI ściśle współpracują z Centami Obsługi Inwestora (patrz: www.lubuskie.trade.gov.pl), szczególnie w zakresie zagranicznych wizyt studyjnych i targów międzynarodowych.

Joanna Małecka

Reklama

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

ecomotto
www.ecomotto.pl

Radoszyn 37A • 66-213 Skąpe
tel./fax 68 341 95 21
tel. 782 703 906, 782 703 908
kontakt@ecomotto.pl



- WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA O DEMONTAŻU dla wydziału komunikacji
- SKUPUJEMY AUTA według indywidualnej wyceny

RECYKLING POJAZDÓW





Lubię wyzwania

Joanna Jastrząb

Firma/Instytucja: Kronopol Sp. z o.o. w Żarach
Zajmowane stanowisko: Technolog
Zamierzałam być: weterynarzem, później lekarzem
Studiowałam: Akademia Rolnicza w Poznaniu – technologia drewna. Doktorat nauk leśnych w dyscyplinie drzewnictwo Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu.
Pierwsza praca: Skandinavian Parkett w Poznaniu.
Pierwsze zarobione pieniądze wydałam na: na życie.
Dzień pracy rozpoczynam: od obchodu linii produkcyjnych.
Na biurku zawsze mam: komputer, kalendarz z notatkami.
Najtrafniejsza życiowa decyzja: podjęcie pracy w Kronopolu i przeprowadzka do Żar.
Nie mogłabym pracować: z dala od rodziny np. w obcym kraju.
Podziwiam: ludzi z doświadczeniem.
Po pracy lubię: gorące powitanie z córką.
Mój luksus to: znaleźć czas na wszystko.
Moja ulubiona książka: „Ojciec chrzestny" Mario Puzo**, a film:** „Siedem dusz" Gabriele Muccino.
Mój zapach to: "Organza" Givenchy
Emeryturę spędzę: blisko rodziny i na podróżowaniu

Pierwszy krok: studia i doświadczenie

Joanna Jastrząb od dzieciństwa marzyła o zawodzie lekarza, ale na egzaminie wstępnym zabrakło jej kilku punktów i nie dostała się na Akademię Medyczną. Pomyślała, że dobrym rozwiązaniem może być studiowanie technologii drewna. W końcu jej tata jest leśnikiem, a drzewa, drewno i ich zapach czarował ją od dzieciństwa. Ten pomysł wydawał się dobry na spędzenie roku. Na lato zaplanowała ponowne podejście do egzaminów na medycynę. Pani Joanna z takim planem rozpoczęła studia. Pierwszy semestr był trudny, przeszkadzały marzenia o zawodzie lekarza, ale już w drugim polubiła swoje studia – poczuła, że to jest „to" co chciałaby robić w życiu. Pamiętam wyjazd terenowy do Żar – opowiada pani Joanna – Kronopol przyjął studentów bardzo ciepło, poznaliśmy wydziały produkcyjne. Zachęcano nas do podejmowania pracy. Myślałam z niedowierzaniem – przyznaje – tutaj? Daleko od rodziny, w takim dużym nowoczesnym zakładzie? Pani Joanna nie była gotowa na taki „wielokilometrowy krok". Zaczęła pracę w Poznaniu w firmie zajmującej się sprzedażą podłóg skandynawskich. To była ciekawa praca, pozwoliła poszerzyć wiedzę, dała doświadczenie. Dla pani Joanny to było za mało – chciała się rozwijać. Zmieniła pracę na handlowca w branży papiernictwa, ale i tutaj szybko wyczerpały się możliwości rozwoju. Nadarzyła się okazja: ogłoszenie w gazecie, a nawet dwa ogłoszenia. Kronopol w Żarach i Kronospan w Szczecinku poszukiwały technologa. Odpowiedziała na oba ogłoszenia.

Szybka decyzja

Po kilku dniach telefon i zaproszenie na rozmowę do Kronopolu. Wszystko działo się błyskawicznie – opowiada pani Joanna – pojechałam na rozmowę i po kilku dniach następny telefon: jestem przyjęta do pracy. W ciągu tygodnia przeprowadziłam się do Żar, wynajęłam mieszkanie, które pomogła mi znaleźć firma. Od pierwszych dni praca spełniała moje oczekiwania mimo, że nie jest łatwa dla kobiety. Pilnowanie receptur, parametrów płyt, przeprowadzanie prób produkcyjnych, wdrażanie nowych procedur. Nie ma miejsca na rutynę czy nudę. Każdy dzień jest inny, fascynujący. Pani Joanna ceni sobie atmosferę, ludzi życzliwych, którzy ją otaczają. To Szef Produkcji, pan Dobras, znalazł ogłoszenie o studiach doktoranckich i namówił żeby zrobiła je dla siebie i dla firmy. To było duże wyzwanie, ale też duża szansa. Wyzwania to jest to, co pani Joanna lubi najbardziej. To był najbardziej pracowity i trudny okres, ponieważ w tym czasie założyła rodzinę, urodziła córeczkę Olę i obroniła doktorat. Wspierali ją wszyscy: rodzina, współpracownicy i pani profesor na uczelni. To był prawdziwy sukces i duży krok na przód.

Smak sukcesu

Sukces pani Joanny zaowocował dzisiejszym doświadczeniem i spokojem. Ciężka praca i zaangażowanie daje satysfakcję. Jestem inną osobą niż ta, która 11 lat temu przekroczyła próg firmy. Nauczyłam się – mówi – szerszej współpracy, większej otwartości, dziś umiem rozmawiać z każdym. Dzisiaj bardziej cenię czas, umiem lepiej nim gospodarować, dzielić na pracę, rodzinę i odpoczynek. Dalej lubię wyzwania, które u mnie nie powodują stresu, a mobilizują do działania. Poprzez wyzwania dąży do celu, wyznacza jego etapy i krok po kroku realizuje je. Wrodzoną cierpliwość przekłada na pracę. Każdego dnia pierwsze „dzień dobry" i uśmiech procentuje dobrą energią. W firmie ceni sobie nastawienie na rozwój, uczestnictwo w szkoleniach, wspólne wyjazdy i kursy językowe. Dla Joanny Jastrząb najważniejsze jest to, że rozwija się razem z firmą. A o czym marzy? O dalszych wyzwaniach, rozwoju i tak zwyczajnie w wolnym czasie o uśmiechu bliskich i czasami o zapomnianych hobby tj. rysunek, jazda konna i narty.

Grażyna Rozwadowska-Bar

Prąd to nie mąka
Droższy, nie znaczy lepszy

Każda firma szuka oszczędności. Tylko na czym zaoszczędzić, żeby nie stracić na jakości? Najłatwiej i najszybciej – na prądzie, bo prąd od każdego sprzedawcy jest taki sam, różni się tylko ceną. Żeby na nim zarobić, wystarczy zmienić sprzedawcę energii – to prostsze niż zmiana operatora sieci komórkowej.

Od czasu uwolnienia rynku w Polsce, coraz więcej firm i instytucji decyduje się na zmianę sprzedawcy energii. Niektórzy jeszcze się wahają. Tymczasem warto z takiej możliwości skorzystać, bo można na tym tylko zyskać – niższe rachunki za prąd, co oznacza większe oszczędności. Jak zmienić sprzedawcę i na tym zarobić? Zapytaliśmy **Jakuba Zastawnego Dyrektora Działu Sprzedaży EWE.**

Czy zmiana sprzedawcy prądu to dobry pomysł na oszczędzanie w firmie?

Nie tylko dobry, ale też szybki i nic nie kosztuje. Przypuśćmy, że prowadzący piekarnię pan Andrzej szuka oszczędności. Mógłby zmienić dostawcę mąki, ale tańszego i sprawdzonego nie znajdzie tak szybko. Może za to szybko i łatwo zmienić sprzedawcę prądu. Przecież prąd to nie mąka – od każdego sprzedawcy jest taki sam, różni się tylko ceną.

OK. Nasz przedsiębiorca chce zatem zmienić sprzedawcę. Ale waha się, bo nie ma czasu na formalności. Czy zmiana jest skomplikowana?

Z punktu widzenia odbiorcy, zmiana prądu odbywa się niemal niezauważalnie. Zdajemy sobie sprawę, że nasi klienci są zajęci prowadzeniem swojej działalności i szanujemy ich czas. Dlatego zajmujemy się wszystkim formalnościami. W EWE wystarczy podpisać umowę i pełnomocnictwo, a całą resztę całkowicie bezpłatnie załatwia doradca. Trwa to około dwóch tygodni i nie wiąże się z tym ani



fot. archiwum EWE energia

zmiana liczników ani żadna przerwa w dostawie prądu. Jedyne, co każdy przedsiębiorca odczuje po zmianie sprzedawcy na EWE, to niższe rachunki za energię.

Czyli każda firma może oszczędzić na prądzie i jeszcze na nim zarobić?

Zmiana sprzedawcy energii elektrycznej daje możliwość realnego wpływu na wysokość rachunków za energię elektryczną w firmie. Można optymalizować koszty wykonywanych przez siebie usług czy też wytwarzanych produktów. Zmieniając sprzedawcę na EWE, klient zawsze oszczędza, bo otrzymuje lepszą ofertę, dopasowaną do indywidualnych potrzeb i na elastycznych warunkach. Spodziewane oszczędności są już znane w momencie podpisywania umowy.

Czy umowa z EWE oznacza zobowiązanie na lata?

Klient nie musi wiązać się z nami na lata, co praktykują inni sprzedawcy. W EWE może wybrać krótką umowę, np. tylko na 3 miesiące, żeby nas wypróbować. Ale może też zostać z nami na 47 miesięcy z gwarancją stałej ceny. A to oznacza, że przez blisko cztery lata może mieć tanią energię i nie martwić się, że jej koszty wzrosną choćby o grosz.

A co z klientami odbierającymi gaz ziemny od EWE?

Dla naszych klientów, którzy odbierają od nas gaz ziemny proponujemy pakiety łączone, gaz plus prąd, które pozwalają na duże korzyści finansowe dla firmy. Ponadto - również ważny aspekt - oszczędność czasu, gdyż wszystko kompleksowo załatwimy u jednego sprzedawcy.

Co jeszcze oferuje firmom EWE, oprócz tańszej energii?

EWE to firma z prawie 17 letnim doświadczeniem, ale na rynku nie konkurujemy tylko ceną. Dbamy o najwyższą jakość obsługi klienta, bo chcemy być partnerem, a nie tylko sprzedawcą. Oferujemy także profesjonalne doradztwo i wsparcie. Warto nas poznać bliżej i sprawdzić naszą ofertę – wystarczy umówić się na spotkanie z doradcą. Zapraszamy do kontaktu.

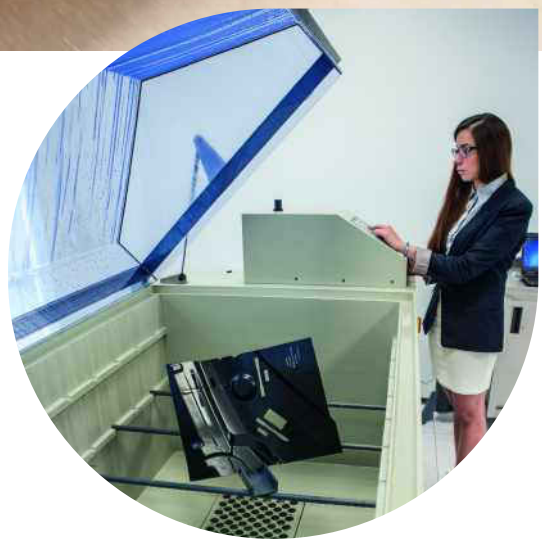
EWE

Więcej: **801 100 800**
sprzedaz@ewe.pl
www.ewe.pl



zżera Cię rdza?

sprawdzimy dlaczego!



Testy kondensacyjne zgodnie z PN-EN ISO 6270-2
Testy solne zgodnie z PN-EN ISO 9227
Testy cykliczne zgodnie z PN-EN ISO 11997-1

znajdź nas na: facebook® facebook.com/parkinterior

in interior Park Technologiczny

www.parkinterior.pl



fot. Tomasz Kamiński

Wino - Ford - **Motorsport**

Co prawda od sierpnia minęły już dwie kolejne rundy Rajdowych Mistrzostw Świata, to w tym tekście zabieram Was nad piękną Mozelę w okolice Trewiru, dokąd podróżowałem flotową limuzyną – Fordem Mondeo.

18 godzin 24 minuty i 32 sekundy obcowania z najnowszym Mondeo.Przejechane w tym czasie 1825,10 kilometrów utwierdziło mnie w przekonaniu, że Ford nadal doskonale prowadzi się trakcyjnie, chociaż akurat w samochodzie, którym jechałem, według mnie zawieszenie jest zestrojone za miękko. Dość dosadnie dawało mi o sobie znać, leciuteńko uskakującym na poprzecznych nierównościach autostrady przy prędkościach 200 km/h tyłem. Ale wszystko ma dwa końce i to zawieszenie na „starej" dziurawej drodze Cigacice>Zielona Góra wybiera wszystko perfekcyjnie, dając pewność i spokój kierowcy oraz komfort przewożonym pasażerom. Pewnie na to ma także wpływ koło o wielkości 17"na oponie 235/50.

Sam silnik, no cóż diesel, dwa litry pojemności, sto pięćdziesiąt koni, przy 200 kmh zużywa poniżej 8 litrów na sto kilometrów, ale elastycznością za dużą nie grzeszy, trzeba wachlować, redukować, dokręcać obroty, wtedy „idzie". Fajne jest rozwiązanie że samo popuszczenie sprzęgła podnosi obroty do około 1300 i można praktycznie (wsteczny, jedynka) ruszyć bez używania gazu.

Ale wróćmy do podróży i miejsca docelowego. W Trier i jego pięknych okolicach, przez które przepływa rzeka Mozela, odbywa się niemiecka runda Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Świata ADAC Rallye Deutschland. Kręte dróżki na winnicach i wojskowe tereny poligonu Baumholder wraz ze słynną Panzerplatte, gdzie na raz mieści się kilkadziesiąt tysięcy rajdowych fanów. Mając do dyspozycji Mondeo, przejechałem się w kilka ciekawych miejsc i zakochałem się w tym regionie jeszcze bardziej!!! Zza kierownicy rajdówki jadącej po winnicach, nie byłem za bardzo w stanie zauważyć tych widoków jakie oglądałem przez okna Mondeo. Co prawda przeszkadzały mi trochę bardzo rozbudowane słupki (A) przedniej szyby ale ostatecznie widoczność nie była taka zła. Do punktów widokowych dojechaliśmy z Maksem wygodnie (bardzo ergonomiczne fotele), dość dużo wachlując manualną skrzynią biegów. Jak pisałem wcześniej silnik do tego samochodu jest optymalny w długiej, spokojnej trasie. Jednak po takim górzystym terenie, jak i w mieście, lewarek jest często w użyciu. Gdybym był inżynierem zestopniowałbym to chyba inaczej. Wyjazd na rajd był doskonałą okazją do krótkiego testu flagowego Forda. Samochód sam w sobie prezentuje się wyśmienicie. Jest bardzo wygodny, kokpit nie jest przeładowany przyciskami, natomiast zegary mnie denerwują, choć są czytelne, nie lubię wyświetlaczy, koniec i kropka. Samochód ma doskonałe automatyczne LEDowe reflektory, których czujniki natychmiast reagują na warunki, lub nadjeżdżające z naprzeciwka auto. Komfortowej podróży w nocy dopełnia oświetlenie nastrojowe, które możemy ustawić na siedem sposobów. Grający w Fordzie sprzęt SONY bardzo miękko oddaje dźwięki, nie ma w tym zakresie absolutnie nic do zarzucenia, a nawet trzeba dać dużego plusa. Do bagażnika wejdzie dużo butelek wina z winnicy w Piesport (0,75 polecam spaetlese Rieslingi znad Mozeli, są doskonałe).

Gdyby w WRC FORD wystawiał fabryczny zespół, to może nasz Robert Kubica (jako fabryczny driver oczywiście) nie mając na głowie problemów technicznych swojej rajdówki, robiłby po prostu lepszy wynik? Ten rajd Robert przejechał z kilkoma problemami, ale jak zwykle wyluzowany i uśmiechnięty rozdawał autografy kibicom. Osobiście uważam go za herosa, z dość poważną kontuzją i ograniczeniem prawej ręki plasuje się regularnie w top 10 WRC.

Co do Mondeo, nie rozczarował mnie ani trochę, ciekawe jak na jego tle prezentują się inni konkurenci, może będzie dane mi to sprawdzić.

Za wypożyczenie samochodu dziękuję DS Germaz Zielona Góra.

Tomasz Kamiński



Schnug LOGISTIC GROUP
FRESHFUEL.PL

P.S. w tekście ominąłem świadomie takie funkcje i dodatki jak programowany kluczyk, panoramiczny szklany dach, asystent parkowania, asystent pasa ruchu, eko start&stop, i kilka innych, które były dodatkiem do auta.

Nowe firmy członkowskie OPZL



CAPIRA

Firma CAPIRA jest producentem reklamowych artykułów poligraficznych. Specjalizuje się w produkcji wysokiej jakości oprawy twardej, notesów firmowych, bloczków, kostek oraz notesów samoprzylepnych. Oferuje zarówno najprostsze rozwiązania, jak i innowacyjne, autorskie produkty. Wyróżnia ją otwartość na tworzenie produktów od podstaw na życzenie klienta. Ponadto jest wyłącznym dystrybutorem niemieckich długopisów UMA w Polsce. W ciągu sześciu lat istnienia na rynku firma stała się jednym z liderów w branży. Stale rozbudowuje swój park maszynowy, starając się podwyższać jakość i poszerzać swoją ofertę. Firma skupia się na ugruntowanych dobrą obsługą, trwałych relacjach z odbiorcą.

Właściciel: Karol Małyska. **Kontakt:** CAPIRA, ul. Batorego 126 a, 65-735 Zielona Góra, tel.+ 48 68 455 35 22, e-mail: biuro@capira.pl, www.capira.pl

DMW S.C. (Restauracja Essenza, Party Center)

Właściciele firmy DMW S.C.- Danuta i Marek Gargała prowadzą od kilku lat restaurację na zielonogórskim deptaku. Restauracja Essenza to eleganckie wnętrze, odpowiednie miejsce na rodzinną uroczystość, romantyczną kolację czy też spotkanie biznesowe. Restauracja mieści się w ponad 100 letniej kamienicy, co dodatkowo dodaje temu miejscu ciekawego klimatu. Kuchnia bogata jest w różne smaki - na pewno każdy znajdzie coś dla siebie. Właściciele dbają o rozwój firmy, przez co powiększyli działalność o drugą lokalizację, czyli restaurację Essenza Party Center w Świdnicy. Obiekt ten przeznaczony jest do organizacji większych imprez: konferencji i bankietów.



Właściciele: Danuta i Marek Gargała. **Kontakt:** al. Niepodległości 11, 65-048 Zielona Góra, tel. tel. 68 324 21 50, e-mail: restauracja@essenza.com.pl, www.essenza.com.pl



MECH-TON Konrad Wawrzykowski

Firma Mech-ton powstała w roku 2008, tworzą ją osoby z wieloletnim doświadczeniem z branży mechanicznej. Zajmuje się projektowaniem, obróbką, skrawaniem, produkcją konstrukcji stalowych i modernizacją maszyn. Współpracuje z wiodącymi firmami z różnych gałęzi przemysłu. Park maszynowy wyposażony jest w tokarki uniwersalne, tokarki karuzelowe, centra obróbcze CNC, wytaczarki, wiertarki promieniowe, piły taśmowe, giętarkę do rur, półautomaty spawalnicze itp. Firma świadczy również usługi przecinania blach. W tym celu w 2014 roku nabyła przecinarkę plazmowo- gazową z nowej generacji systemem cięcia i pełnym sterowaniem CNC.

Właściciel: Konrad Wawrzykowski. **Kontakt:** ul. Batorego 8, 67-100 Nowa Sól, tel. 501 302 648, e-mail: wawrza@interia.pl, www.mech-ton.pl

OTS - Ośrodek Techniki Spawalniczej Bronisław Pawlak

Firma OTS powstała w 1994 roku w Zielonej Górze. Współpracuje z przedsiębiorstwami z całego kraju, a także od początku swojej działalności z Instytutem Spawalnictwa w Gliwicach, niemieckim dozorem technicznym – TÜV Rheinland w Zabrzu oraz Urzędem Dozoru Technicznego- UDT w Zielonej Górze. W 2013 roku, w pomieszczeniach Zastalu, uruchomiono własną bazę techniczną kontynuując niejako tradycje i przenosząc doświadczenie w szkoleniach spawalniczych oraz badaniach laboratoryjnych byłej fabryki wagonów. Firma posiada w swojej ofercie: dokształcanie i doskonalenie zawodowe, badania i analizy techniczne, doradztwo w prowadzeniu firm, badania naukowe i prace rozwojowe oraz prace ślusarsko-spawalnicze.



Właściciel: Bronisław Pawlak . **Kontakt:** ul. Sulechowska 4a, 65-119 Zielona Góra, tel. 68 324 17 20, fax 68 324 17 20, e-mail: otszg@otspaw.com.pl, www.otspaw.com.pl



Centrum Energetyki Odnawialnej Sp. z o. o.

Centrum Energetyki Odnawialnej jest ośrodkiem badawczo-rozwojowym, działającym przy PWSZ w Sulechowie. Jego główne obszary funkcjonowania to prace badawczo – rozwojowe w zakresie energetyki odnawialnej (energii elektrycznej, cieplnej oraz mikrokogeneracjii trigeneracji energii). CEO powstało dla naukowców, by opracowywać nowe technologie energetyczne, ale także do przygotowania kompetentnej kadry inżynierskiej dla firm projektujących, wytwarzających i wdrażających urządzenia odnawialnych źródeł energii. Wyposażenie obiektu umożliwia prowadzenie innowacyjnych badań z zakresu pozyskiwania, przetwarzania i dystrybuownia energii odnawialnej z różnych źródeł, wzajemnych interakcji tych źródeł oraz efektywności ekonomicznej w różnych warunkach klimatycznych. Centrum swoją ofertę kieruje do aktywnych przedsiębiorców, osób planujących rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz samorządowców.

Prezes: Radosław Grech. **Kontakt:** Centrum Energetyki Odnawialnej Sp. z o. o., ul. Armii Krajowej 51a, 66-100 Sulechów, tel. 68 352 83 95, fax 68 352 83 95, e-mail: ceo@pwsz.sulechow.pl, www.centrumenergetyki.com.pl

Mazur & Obuchowicz

Początki firmy sięgają 1958 roku, w którym to Alojzy Mazur i Henryk Obuchowicz otworzyli Zakład Stolarski. W tych trudnych dla rzemiosła czasach, wykonywali usługi meblowe i stolarkę budowlaną. Od 1984 roku, jako drugie pokolenie właścicieli, kontynuują dzieło swoich ojców. Od 1995 roku podstawową produkcją firmy są meble kuchenne, które wykonywane i sprzedawane są przez studia projektowe.



Współwłaściciel: Ferdynand Mazur. **Kontakt:** Mazur & Obuchowicz Zakład Meblowy Ferdynand Mazur, Waldemar Obuchowicz, Łężyca-Dolna 28, 66-016 Zielona Góra, tel. 68 325 58 96; 68 372 94 61. e-mail: ferdynand@mazur-obuchowicz.pl, www.mazur-obuchowicz.pl

PZU Życie SA

Grupa PZU jest liderem rynku ubezpieczeń w Polsce oraz należy do grona największych i najbardziej dynamicznie rozwijających się instytucji finansowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Grupa PZU oferuje najszerszy w Polsce zakres usług w ramach blisko 200 produktów z zakresu ochrony majątku, życia i innych ubezpieczeń osobowych. Zarządza również funduszami emerytalnymi, inwestycyjnymi i programami oszczędnościowymi. Obecnie Grupa PZU zapewnia bezpieczeństwo i stabilizację finansową 16 milionom klientów. Firma spełnia najwyższe standardy odpowiedzialnego i zrównoważonego zarządzania, co potwierdza obecność PZU w składzie Indeksu RESPECT na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych.

Dyrektor ds. Klienta Korporacyjnego: Dorota Rymaszewska. **Kontakt:** PZU Życie SA, ul. Kupiecka 24, 65-426 Zielona Góra, tel. 605 998 991, e-mail: drymasze@pzu.pl

Biuro Innowacji i Wdrożeń Energetyki Odnawialnej SENIP

Firma powstała z pasji do energetyki. Kompleksowo realizuje zlecone zadania, począwszy od poznania problemu, prowadzenie prac badawczych, poprzez doradztwo przy wyborze innowacyjnego rozwiązania, aż po wdrożenie dostarczonych rozwiązań i/lub urządzeń. Oferuje również pomoc przy eksploatacji istniejących systemów. Biuro SENIP prowadzi działalność w zakresie inżynierii i związanym z nią doradztwem technicznym. Główne sfery działalności to: odnawialne źródła energii, energetyka cieplna, automatyka, badania nad wykorzystaniem wodoru w przemyśle, uprawy kontenerowe, biopaliwa. SENIP prężnie działa w kierunku uświadamiania energetycznego społeczeństwa, a Zespół inżynierów prowadzi szkolenia z zakresu OZE. Ponadto firma oferuje tworzenie prezentacji multimedialnych dla innych przedsiębiorstw.



Właściciel: Henryk Krystowski. **Kontakt:** Biuro Innowacji i Wdrożeń Energetyki Odnawialnej SENIP Henryk Krystowski, Kalsk 73, 66-100 Kalsk, tel. 68 353 46 00, e-mail: senip@senip.pl,

KFS: dofinansowanie nawet do 100%!

Środki pochodzące z Krajowego Funduszu Szkoleniowego mają za zadanie wspierać inwestycje w kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców. W roku 2015 KFS wspiera podnoszenie kompetencji osób w wieku 45+.

Czym jest Krajowy Fundusz Szkoleniowy (KFS)?
Krajowy Fundusz Szkoleniowy to część Funduszu Pracy, przeznaczona na dofinansowanie kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców, podejmowanego z inicjatywy lub za zgodą pracodawcy. KFS ma za zadanie zapobiegać utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu zbyt małych kompetencji, które nie zawsze nadążają za nieustannie zmieniającą się gospodarką.

Kto może się ubiegać o dofinansowanie?
W latach 2014-2015 o dofinansowanie mogą się ubiegać pracodawcy, którzy chcą podnosić kompetencje swoich pracowników w wieku 45 lat i więcej. Możliwe jest także uzyskanie funduszy na kształcenie samego pracodawcy w wyżej wymienionym przedziale wiekowym. Należy pamiętać o tym, że osoba prowadząca działalność gospodarczą, która nie zatrudnia żadnego pracownika nie jest pracodawcą. Środki z KFS nie są przeznaczone na finansowanie szkoleń wewnątrzzakładowych.

Wysokość dofinansowania
Pracodawca może starać się o pozyskanie środków z KFS na sfinansowanie: 80% kosztów kształcenia ustawicznego, nie więcej jednak niż do wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku (dotyczy jednego uczestnika). 100% kosztów kształcenia ustawicznego w przypadku mikroprzedsiębiorstw (zatrudniających do 10 osób). Nie więcej jednak niż do 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika.

Cel dofinansowania:
- kursy i studia podyplomowe - Egzaminy umożliwiające uzyskanie dokumentów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacje czy uprawnienia;
- badania lekarskie i psychologiczne wymagane do podjęcia kształcenia ustawicznego;
- ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z udziałem w kształceniu ustawicznym.

Jak pozyskać dofinansowanie?
Pracodawca, czyli podmiot zatrudniający pracowników na podstawie umowy o pracę, musi złożyć wniosek o przyznanie środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na kształcenie ustawiczne do Powiatowego Urzędu Pracy właściwego ze względu na siedzibę pracodawcy albo miejsce prowadzenia działalności. Wnioski są rozpatrywane w kolejności zgłoszeń. Środki pochodzące z KFS są przyznawane na podstawie umowy zawartej między powiatowym urzędem pracy a pracodawcą. Rozpatrzenie wniosku może trwać do 30 dni od daty jego złożenia w Powiatowym Urzędzie Pracy.

Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej przy współpracy z Zakładem Doskonalenia Zawodowego w Zielonej Górze zajmuje się organizacją kursów i szkoleń dofinansowanych z KFS. Zapewniamy pomoc w dopasowaniu kursów do indywidualnych potrzeb oraz wsparcie w przygotowaniu wniosku i procesie pozyskiwania dotacji.

Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do kontaktu z biurem OPZL: e-mail: biuro@opzl.pl; tel. 68 327 18 81

Maciej Prządka

Biznes Lubuski
Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej

Wydawca / kontakt
opzl
Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej
ul. 65-076 Zielona Góra, ul. Reja 6
tel./fax +48 68 327 18 81
biuro@opzl.pl / www.opzl.pl

Pomysł layoutu
eurekamedia.pl
eureka media
ul. Rzemieślnicza 10, 65-823 Zielona Góra
tel. +48 68 451 44 20
info@eurekamedia.pl / www.eurekamedia.pl

REKLAMA W BIZNESIE LUBUSKIM / *SZEROKA GAMA MOŻLIWOŚCI I FORMATÓW!*

A 88,3 x 140 mm lewa lub prawa
B 184,6 x 90 mm
C 184,6 x 140 mm
D 101 x 297 mm lewa lub prawa
E 210 x 297 mm
X 88,3 x 70 mm lewa lub prawa

ceny od **120 PLN** netto za moduł

WIĘCEJ INFORMACJI ORAZ ZAMÓWIENIA:
Joanna Zielińska (OPZL)
tel. +48 533 322 619
j.zielinska@opzl.pl



Obróć stronę o 180 stopni i zobacz efekt

W bankowości korporacyjnej i inwestycyjnej

liczą się efekty

- Obsługujemy **60% firm z listy 500 Rzeczpospolitej.**
- Mamy **90% zadowolonych klientów korporacyjnych.***
- Blisko **30 lat doświadczenia w bankowości dla przedsiębiorstw.** Kiedyś BRE Bank, teraz mBank.

* Dotyczy klientów biorących udział w badaniu własnym satysfakcji klientów za rok 2014.

Zeskanuj kod lub
wejdź na **LiczaSięEfekty.pl**

mBank.pl

mBank

Ikona mobilności

Biznes Lubuski

Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej



LUBUSKIE FORUM GOSPODARCZE 2015

Zielona Góra i Nowa Sól - 25-27 listopada 2015